

• RENUMERATA MIESIĘCZNA 700 M. Z dostawą
i miejscem lub przesyłką pocztową 800 M.
Za granicą 1000 M.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul.
Skola 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

GAZETA

CENA POJEDYŃ-
CZEGO NUMERU 30 Mk.

Wychodzi codziennie o godzinie
6-tej rano.

PORANNA

Nr. 6421.

Lwów, środa 28 czerwca 1922.

Rok XIII.

U kresu klęski bezrządu.

Artur Śliwiński mianowany premierem.

NACZELNIK PAŃSTWA OBSTAJE NADAL PRZY SWEM STANOWISKU.

Warszawa, 26. czerwca.

Naczelnik Państwa przesłał na ręce Marszałka Sejmu następujące pismo:

Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego. Przedstawiając w związku z uchwałą Komisji Głównej Sejmu ustawodawczego z dnia 24. czerwca 1922, jako kandydata na premiera pana Artura Śliwińskiego, wiceprezydenta stol. m. Warszawy, poczytuję sobie za obowiązek prosić Pana Marszałka o odczytanie na Komisji Głównej następującego mego oświadczenia:

Powołana wyżej uchwała Komisji Głównej przyjmuje jedynie w tem rozumieniu, że nie stanowi ona rozstrzygnięcia poruszonej przeze mnie sprawy zasadniczej, dotyczącej wyjaśnienia prawno-podstawowych zasad tworzenia rządu w Polsce, lecz jest jedynie odroczeniem tego konstytucyjnego zagadnienia. Ze względu na zasadniczy i ważny dla Państwa charakter sprawy, proszę o możliwe spieszne jej załatwienie. Oświadczam również, że nie uważałem dla siebie za możliwe wskazanie nazwiska tego czy innego kandydata na premiera bez uprzednio wyrażonej na to zgody z jego strony, a to z uwagi na to, iż zdaniem mojem nazwisko stanowi prywatną własność człowieka, którą to własnością nie mam prawa rozporządzać własnowolnie, nie uzyskawszy na to przyzwolenia osoby interesowanej.

Oświadczam wreszcie, że przy rozwiązywaniu kryzysu ministeryalnego nie mogę wchodzić w jakiegokolwiek układy co do szczegółów utworzenia nowego rządu, gdyż to stanowi zadanie przyszłego premiera. Uważam, że postąpiłbym niewłaściwie, zastępując przyszłego premiera w jego pierwszej funkcji porozumieniem się z Sej-

mem, zwłaszcza, iż to on właśnie, a nie ja, ponosić będzie odpowiedzialność za utworzony przez siebie Rząd. Ze swej strony od przyszłego premiera żądać będę jedynie lojalności, która mnie, jako Naczelnikowi Państwa umożliwi pracę reprezentowania Państwa na zewnątrz i na wewnątrz. Brak takiej wzajemnej i bezwarunkowej lo-

jalności musi doprowadzić w konsekwencji do wytworzenia się sytuacji istnienia dwóch, a może nawet więcej rządów w Polsce.

Warszawa, Belweder, dnia 25. czerwca 1922.

Podp. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.
Odpis powyższego pisma przesłany został równocześnie p. A. Śliwińskiemu. (PAT.)

Komisya Główna przyjęła kandydaturę p. Śliwińskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27. czerwca.

(m.) Po 3 tygodniach skończył się wreszcie okres chaosu, wytworzonego przesileniem gabinetowem.

Komisya główna zaakceptowała wczoraj inicjatywę Naczelnika Państwa i zgodziła się na powierzenie wiceprezydentowi m. Warszawy, p. Arturowi Śliwińskiemu misji

utworzenia rządu.

Za p. Śliwińskim wypowiedziały się kluby, liczące ogółem 226 głosów, przeciw liczące 188 głosów. Klub katolicko — ludowy wstrzymał się od głosowania. W mniejszości znalazły się nar. - demokracja, chadecya, grupy Dubanowicza i Skulskiego, wreszcie Mieszczenie.

Tymczasowy charakter nowego rządu.

Warszawa, 27. czerwca.

(m.) Przed konferencją z Kł. P. K., p. Śliwiński odbył narady z klubem niemieckim i P. P. S., które zaakceptowały jego osobę. Natomiast Z. L. N., Skulscy, grupa Dubanowicza i Chadecya odmówiły swego zaufania.

W rozmowie z p. Skulskim premier oświadczył, że rząd jego nosić będzie charakter tymczasowy aż do chwili rozstrzygnięcia sporu co do in-

terpretowania konstytucji. Rzecz oczywista, że rząd zachowa w tej sprawie neutralność. P. Skulski odpowiedział na to, że obecne przesilenie jest reakcją pewnych stronnictw chcących mieć na okres wyborczy rząd powolny ich zamiarom.

Rozmowa z p. Dubanowiczem toczyła się dookoła konfliktu konstytucyjnego między Sejmem a Naczelnikiem Państwa. P. Śliwiński zaznaczył, że gdyby konflikt ten nie był rozwiązany po myśli Naczelnika Państwa, wówczas Naczelnik Państwa musiałby ustąpić, a wraz z nim także i rząd p. Śliwińskiego.

Wobec pogłosek, jakoby ja finansował tygodnik „Sprawiedliwość“, oświadczam publicznie, że z pismem tem nie łączą mnie żadne stosunki.

Dr. Teodor Ballaban.

pułkownik-lekarz.

6169

PAPIER

konceptowy, kancelaryjny i rysunkowy
„SCHOELESHAMER“

Księgi handlowe
PRZYBORY

biurowe i szkolne

poleca ze swego HURTOWNEGO 4568

i detalicznego składu

S. WEISER,

Lwów, ulica Sykstuska L. 4.

Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotną pocztą.

Klub Pracy Konstytucyjnej języczkiem u wagi.

WARUNKIEM JEGO: ZAŁATWIENIE SPRAWY MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27. czerwca.

(m.) Zasługę położenia kresu przesileniu przypisać należy klubowi Pracy Konstytucyjnej. W imieniu tego klubu odbyli wczoraj konferencję z p. Śliwińskim pp. dr. Stesłowicz i hr. Baworowski. Oświadczyli oni p. Śliwińskiemu, co następuje:

Mając na celu jak najszybsze zlikwidowanie obecnego, zgubnego dla państwa przesilenia, akceptujemy osobę pańską, proponowaną przez Nacz. Państwa. Warunków klub żadnych nie stawia; w szczególności pod względem personalnym nie wysuwamy żadnych żądań.

Oświadczamy, że do gabinetu, mającego być utworzonym, klub niez przedstawicieli swego nie wyśle. Wiadomo panu, w jakiej znalazł się sytuacji nasz klub, gdy swoimi głosami ma rozstrzygnąć o tem, czy pan two rzyć będzie gabinet. Wobec tego odpowiedzialność nasza, a zarazem i czujność musi być zdwojona, albowiem nie chcielibyśmy później znaleźć się w tej przykłej sytuacji, iż, akceptując osobę pańską, musielibyśmy ze względu na pewne ewentualnie ujawnić się mogące kwestie polityczne i personalne, odmówić przyjęcia naszej dalszej odpowiedzialności.

W rozmowie, jaka wyłoniła się między p. Śliwińskim, a dr. Stesłowiczem i hr. Baworowskim, poruszone zostały przedewsz-

stkiem kwestye z dziedziny polityki zagranicznej. Klub Pracy Konstytucyjnej zażądał, aby ta polityka szła po dotychczasowej drodze, była nawskróś pokojowa i zajęła się pomiędzy innymi w najbliższym czasie rozwiązaniem sprawy wschodniej Małopolski. Na ten temat wywiązała się gorąca dyskusja. P. Śliwiński ujawnił ogromne zainteresowanie tą sprawą.

Co do polityki wewnętrznej, Kl. P. K. postawił żądanie, by polityka ta była prawna i energiczna, a spoczywała w rękach bezpartyjnych. Cały gabinet winien mieć cechy bezpartyjne, które zapewniłyby mu powagę i obiektywność postępowania, zwłaszcza w okresie wyborczym.

PODPISANIE NOMINACJI.

Warszawa, 27. czerwca.

Naczelnik Państwa wystosował w dniu wczorajszym do p. Artura Śliwińskiego, wiceprezydenta stoł. m. Warszawy, list treści następującej:

Rzeczpospolita Polska. Naczelnik Państwa. Do Pana Artura Śliwińskiego, wiceprezydenta m. stoł. Warszawy w miejscu.

Poruczam Panu misję utworzenia nowego gabinetu ministrów.

Warszawa, Bełweder, 26. czerwca 1922 r.

Podp.: Naczelnik Państwa: Józef Piłsudski.

Odpis powyższego przesłano zarazem marszałkowi Trąpczyńskiemu. (PAT.)

Niemcy w przededniu przewrotu?

Dr. Walter Rathenau.

Zamordowany minister niemiecki spraw zagranicznych, dr. Walter Rathenau, żyd z pochodzenia, był jedną z najwybitniejszych indywidualności w Niemczech współczesnych. Działalność jego była bardzo wszechstronna. Jako dyrektor „Deutsche Elektrizitäts-Gesellschaft“, jednego z największych koncernów przemysłowych na kuli ziemskiej, rozwinął to olbrzymie przedsiębiorstwo do nieznanych przedtem rozmiarów. Równocześnie, posiadając wybitną kulturę naukową, oddawał się z zamiłowaniem wiedzy ścisłej, w szczególności filozofii i napisał cały szereg dzieł, które jeszcze przed wojną wzbudziły zainteresowanie świata naukowego.

Gdy wybuchnęła wojna światowa, Rathenau pierwszego dnia mobilizacji zwrócił się do ministerstwa wojny i postawił pytanie: Czy Niemcy są dostatecznie zaopatrzone w surowce na wypadek przeciągnięcia się wojny, a z nią blokady?

Niespodziewane to pytanie zaskoczyło ministra wojny, który nie liczył się z długim trwaniem walki orężnej. Mimo to Rathenau zdołał ministra przekonać i otrzymał na początek jeden pokój w ministerstwie do swego rozporządzenia, oraz parę osób do pomocy, aby zajął się organizacją rozdzwania i zdobywania surowców.

W parę miesięcy później stał na czele ogromnego biura, które przekształciło się w osobny urząd. Urzędowi temu zawdzięczały Niemcy możliwość przetrwania tak długo wojny i blokady.

Rathenau zorganizował przemysł niemiecki w kierunku wytwórczości wojennej. Wtajemnicze ni twierdzą, że według wskazówek Rathenau musiał chwilami działać nawet sztab generalny, aby kierować uderzeniami wojsk na takie punkty, gdzie można było spodziewać się łupu w postaci surowców i gotowych fabrykatów.

Rola jego w czasach powojennych jest świeżo w pamięci wszystkich. Ostatnio został ministrem spraw zagranicznych po świetnej obronie Niemiec na konferencji w Cannes. W Genewie wstąpił się zawarciem układu z sowietami w Rapallo, który tak silnie poruszył cały świat polityczny.

Na tem stanowisku dosięgła go w sposób tajemniczy kula mordercy. Zgon jego stanowi dalsze ognisko w łańcuchu mordów politycznych, któ-

rych inicjatywa jest kładzoną na karb wszech Niemców, usiłujących rozpalić w Niemczech żądę odwetu i przeprowadzić restaurację Hohenzollernów. Zgon Rathenaua może stać się początkiem wydarzeń o światowym znaczeniu.

—o—

W POŚCIGU ZA MORDERCAMI.

Warszawa, 27. czerwca.

(m.) Londyńskie koła dyplomatyczne są nader poruszone zamordowaniem Rathenaua. Na ręce kanclerza Rzeszy wysłano wiele telegra-

Socjaliści niem. chcą objąć całą władzę.

Berlin, 26 czerwca.

Patrole policyjne krążą po wszystkich głównych ulicach. W punktach najbardziej ożywionych znajdują się ukryte posterunki obserwacyjne. Posiedzenia parlamentu przerwano na kilka dni.

Socjaliści wystąpili z wnioskiem, aby przy przeprowadzeniu śledztwa w sprawie morderstwa Rathenaua wykluczyć prokuraturę państwa, zakazać wszelkich zebrań, ogłosić w większości miast stan wyjątkowy.

Grupa Scheidemanna zwróciła się do socjalistów niezależnych z propozycją utworzenia

klubów kondolencyjnych. Depeszę kondolencyjną wysłał również Poincaré.

Dla wyśledzenia sprawców morderstwa wprowadzono w ruch cały aparat policyjny. Wszyscy urzędnicy policyjki kryminalnej zostali z urlopów powołani do służby.

Zdaniem policyjki, sprawców szukać należy w tajnej organizacji „Conuli“, która była również włączona w morderstwo Erzbergera. Wiele okoliczności wskazują na to, że między zamordowaniem Erzbergera, zamachem na Scheidemanna i o becne zamordowaniem Rathenaua, jest związek.

Dziesięciu członków organizacji „Conuli“, przebywających w Berlinie, aresztowano.

Paryż, 26. czerwca.

Donoszą z Berlina o aresztowaniu 6 osób podejrzanych o współudział w morderstwie dokonaniem na osobie Rathenaua. (PAT.)

Berlin, 26. czerwca.

Według orzeczenia rzeczoznawców, broń, z której zabito Rathenaua, była pistoletem maszynowym. (PAT.)

WŚRÓD MORDERCÓW — KOBIETA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Berlin, 26. czerwca.

Stwierdzono, że w zamachu na Rathenaua brała udział także kobieta. Widziano ją w samochodzie, z którego padły strzały. Ubrana ona była w szary płaszcz deszczowy i była silnie zawoalowana. (PAT.)

STRAJK 24-GODZINNY.

Berlin, 26. czerwca.

Związki robotnicze uchwały na znak protestu z powodu zamordowania Rathenaua 24-godzinny strajk generalny. Do zapadłej w tej mierze uchwały przyłączyli się również komunisty. (A.W.)

Berlin, 26. czerwca.

Ze wszystkich miast Niemiec nadchodzą wiadomości o uchwałach nawołujących robotników do strajku protestującego przeciwko zamachowi na Rathenaua. (PAT.)

NAPAD NA FUNKCYONARYUSZA ENTENTY.

Berlin, 26. czerwca.

Ubiegłej nocy dokonano napadu na urzędnika Komisji reparacyjnej Jana Govarda. Policja aresztowała robotnika, który niósł pomoc, lecz sam był raniony i nie mógł wytłumaczyć pochodzenia swoich ran. Govardowi zginęła przy napadzie te- ka z dokumentami urzędowymi. (PAT.)

wspólnego rządu. Rokowania w tej sprawie są w toku. (A.W.)

RZĄD OPRZE SIĘ NA KLASIE ROBOTNICZEJ.

Berlin, 26. czerwca.

Na niedzielnym posiedzeniu parlamentu przedstawiciele wszystkich stronnictw potępił w ostry sposób zamach, dokonany na osobie Rathenaua.

Przyszło do ostrego starcia między radykałami a socjal-demokratami. Socjaliści w czasie przemówienia przedstawiciela partii konserwatywnej wśród protestów opuścili salę. Kanclerz państwa podkreślił w swym przemówieniu, że rząd oprze się na klasie robotniczej.

Nowa nota polska do sowietów.

BANDYCI BOLSZEWICCY ODDAWANI BĘDĄ POD SĄD DORAŻNY.

Warszawa, 27. czerwca.

Ministerstwo spraw zagr. wystosowało do p. L. Obolenskiego, charge d'affaires rządu rosyjskiego w Warszawie, notę, w której przypomina, że w nocy z dnia 9. maja b. r. rząd polski zwrócił uwagę rządu sowieckiego na występne zamachy organizacji działających jawnie na terytorium rosyjskiem pod nazwą związków samoobrony włościańskiej, a przygotowujących zbrojne napady na terytorium polskie i stwierdza lekceważenie rządu sowieckiego, z jakim potraktował słuszne i uzasadnione za-

nie, nie dające się pomyśleć w stosunkach pokojowych. Sprawy napadów zmuszają rząd polski do założenia jak najenergiczniejszego protestu.

Pozatem rząd polski zawiadamia, że schwytani przez władze polskie sprawcy napadu będą przez sąd dorażny ukarani z całą surowością prawa i uprzedza, że domagać się będzie odszkodowania za poważne straty, wyrządzone przez bandy, tworzone na terytorium R. F. S. S. R. z udziałem i wiedzą władz sowieckich.

Drugi dzień Zlotu Sokołów.

Lwów, 27 czerwca.

Wczoraj jako w drugi dzień święta sokolego, wzięły drużyny sokole gremialny udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod cmentarz Obrońców Lwowa (z czego na innem miejscu podajemy sprawozdanie). Potem odbyli sokol

pochód przez miasto

imponujący w swej liczbie i krasie.

Kilka orkiestr towarzyszyło pochodowi, w którym znalazły się oddziały Warszawy, Lublina, Poznania, Gdańska i całego szeregu miast i miasteczek przeważnie naturalnie Małopolski.

Na czele kroczyła muzyka komna 14 pułku ułanów, poczem szczególnie przykuwały wzrok konne oddziały Sokołów na ślicznych koniach jednej prawie maści, a także oddziały dzielnych Sokolic. Pochód przeciągnął ul. Łyczakowską, Czarnieckiego, pl. Bernardyński, pl. Halickim pod pomnik Mickiewicza, skąd delegaci różnych gniazd podążyli do gmachu Sokoła-Macierzy, gdzie o g. 1-szej w południe odbyło się

odsłonięcie Krzyża Obrony Lwowa na gmachu Sokoła.

Przemówili tu pułk. Maczyński, p. Wit Sulimirski oraz prezes Sokoła-Macierzy dr. Borowiec.

Po południu o godz. 4 odbyły się

ćwiczenia na boisku,

które ściągnęły niezliczone tłumy publiczności, tak, że przedostanie się miejscami było wprost nie możliwe. Mówiono o cyfrze kilkudziesięciu tysięcy ludzi. Wśród ćwiczeń szczególną uwagę przykuwały ćwiczenia żeńskich drużyn, zwłaszcza okręgu tarnopolskiego, które budziły ogólny zachwyt. Wyróżniały się więc sprawnością na pierwszym miejscu: drużyna żeńska Zbaraża z p. Szczesnowiczówną, a następnie Tarnopola z p. Serwatkówną na czele, których członkinie na głowach miały czerwone chusteczki. Wogóle podnieść należy, że największy zastęp z wschodniej Małopolski dał Tarnopol, a to dzięki niezmordowanej pracy naczelnika p. Józwy, pod którego komenda drużyny żeńskie i męskie żywo były oklaskiwane przez publiczność.

Niedzielne święto zakończyło się rautem w Ratuszu oraz zabawą w Sokole-Macierzy i Sokole II-gim, poczem drużyny poczęły powoli odpływać ze Lwowa.

że najsilniejszą strażą Lwowa, to mogły jego obrońców. Rzędem tu leżą na „swoim“ cmentarzu, w żołnierskim ordynku, bohaterowie z walk we Lwowie, z walk we wsch. Małopolsce, obok Polaków, mężczyzn i kobiet, — Amerykanie i Francuzi. Cmentarz to jedyny w swoim rodzaju. Dźwięczała też w przemówieniach niedzielnych obok nuty żalu i nuta dumy, że takich ma Polska Synów. A goście, sokolstwo z całej Polski, naocześnie mogło się przekonać i poznać, jak broni się granic, i jak cześci Lwów swoich obrońców. Godnie bo zapracowali ci, którzy na cmentarzu Obrońców leżą, na ten kawał własnej ziemi.

Pochód na cmentarz ruszył z ul. Ormiańskiej, przez Halicką i Piekarską. Szło wojsko, kompanie 40 pp., szły delegacje Stowarzyszeń i cechów miejskich ze sztandarami i wieńcami, uwagę ogólną zwracało Tow. Strzeleckie wspaniałymi strojami i sokole oddziały.

Mszę połową odprawił ks. infułat Zajchowski poświęcając następnie kamień węgielny. Przemówienia wygłosili: ks. Dziedzielewicz, gen. Haller, wiceprez. Chłamtacz, bryg. Maczyński i prez. Neumannowa.

Odsławianiem „Roty“ zakończono podniosłą uroczystość.

Nowe cenne dary dla lwowskiego Muzeum Nar.

Lwów, 27. czerwca.

(a) Znany i ceniony filantrop p. Orzechowicz, który ofiarował na rzecz Muzeum szereg olbrzymiej wartości darów i pamiątek narodowych, obecnie znowu darował gminie kolekcję, złożoną z 127 sztuk broni, jak rapie ry, szpady, miecze katowskie, sztylety, hełmy i t. p., pochodzące z XVI. i XVII. wieku.

Nadto ofiarował p. Orzechowicz 3 złote

zegarki, bogato emaliowane, pochodzące z XVIII. wieku i kilkanaście cennych płócien, między innymi Sidorowicza pejzaż i Chlebowski „Turczynka nad Bosforem“.

Nowe te dary przedstawiają wielomilionową wartość.

Zaznaczyć należy, że dary p. Orzechowicza przedstawiają dość pokaźną liczbę i są rozmieszczone w kilku muzeach miejskich.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kaplicę Obrońców Lwowa.

Lwów, 27 czerwca.

W niedzielę przed południem na cmentarzu Łyczakowskim, w jego osobnym „quartier“ poświęconem specjalnie na cmentarz tych, którzy walczyli o Lwów, odbyła się uroczystość poświę-

cenia kamienia węgielnego pod kaplicę cmentarną, projektu arch. Indrucha. Uroczystość całą urządziło Tow. „Straż Mogił“.

Słusznie w swem przepięknym przemówieniu podczas poświęcenia podniósł ks. Dziedzielewicz,

Z DNIA.

LENIN USTAPIŁ.

I przyszła wieść: z Leninem źle

Zesłało niebo karę!!

Zachorzał bolszewicki car

Na jakieś grzeszki stare.

Satrapa, który Rosyą trząsł

I ssal ją wedle chęci,

Dziś jako małe dziecko jest

Bez czucia i pamięci.

Lecz radę sowiet znalazł wnet,

Zachwiany od podwalin,

W Lenina miejsce przyszło trzech:

Kamieniew, Ryków, Stalin

Napewno więc nie zmieni się

Sowieckich rad machlojka,

Bo dawniej Rosyę jeden ssal,

A teraz ssie ją „trojka“.

Neiao.

Złotnik z Toledo.

(PREMIERA W TEATRZE WIELKIM).

Lwów, 27. czerwca.

W okresie debiutów i popisów — u schyłku sezonu, gdy ogół myśli o wyjazdach wakacyjnych, a skwary letnie nie usposabiają do kontemplacji, pojawia się na scenie naszego teatru premiera operowa.

Zdaje się, że czynniki odpowiedzialne chciały w ten sposób wynagrodzić całoroczne zaniedbanie i liczbę premier ostatniego sezonu zaokrąglić do cyfry parzystej.

Prawdopodobnie też przygotowania trwały długo (zapowiedzi szły wszakże od kilku miesięcy), co spowodowało, iż owa „nowość“ zjawiła się późno i nie w porę... Dodajmy zarazem szczerze, iż zjawiła się zupełnie niepotrzebnie. Trudno bowiem zrozumieć, jakie powody skłoniły dyrekcję do wystawienia opery, nie zasługującej na to pod żadnym względem i nie cieszącej się na żadnej scenie długotrwałym powodzeniem.

Tymczasem zaś pięćdziesięciolecie Moniuszki przeszło cicho i niepostrzeżenie!...

O ostatniej premierze trudno mówić na seryo... Afisz teatralny ogłaszał szumnie Offenbacha autorem opery i tylko komunikaty przebąkiwały skromnie o współpracy i przeróbce dwu kompozytorów niemieckich. W istocie z Offenbacha pozostało jedynie kilka miłych motywów i kilka ujmujących melodyj — reszta zaś to przeciętna i nieciekawa robota niemieckiej spółki, której zachciało się koniecznie sięgnąć po laury operowe. Podobny los spotkał nowelę E. T. A.

Hoffmana, którą przetworzono na sensacyjną, jaskrawą, iście kinematograficznymi efektami operującą libretto.

Całość składa się z prologu i dwu aktów (drugi akt w 2 zmianach) i przedstawia dzieje Złotnika - psychopaty, który do tego stopnia rozmiłowany jest w dziełach swej sztuki, iż morduje swych klientów, by im odebrać sprzedane klejnoty, bez których żyć nie może. Przypadek zrzadza, iż ofiarą jego namiętności i zaślepienia pada wreszcie jego własna córka. Oto w ogólnych zarysach treść libretta, które obfituje zresztą w epizody, często luźnie związane z całością i utrudniające zrozumienie zasadniczej treści. Jest tam więc i balet i pantomina i serenada — obok wizyi, spadających obrazów i innych sensacji. Nie daje też opera owa pola do popisów ani wokalnych, ani aktorskich. Z wyjątkiem roli tytułowej, wyposażonej bogato w efekty sceniczne — przesuwały się przed oczyma widza postaci blade, papierowe, przypadkowe raczej, aniżeli konieczne. Trudno więc obwiniać aktorów, iż nie zdołali wykrzesać z nich więcej życia i prawdopodobieństwa. Zrobili, co mogli i wywiązali się ze swych zadań możliwie najlepiej. Prym dźwierzyl Okoński — wkładając w tytułową rolę cały zasób swej niepospolitej sztuki aktorskiej, skutkiem czego postać złotnika wyrastała do olbrzymich rozmiarów, przykuwając wszechwładnie uwagę widzów. I kostium i maska i gest i każdy najdrobniejszy szczegół były przemyślane głęboko i odtworzone z największym artyzmem. Strona wokalna zadowalała również zupełnie. Sekundował mu dzielnie Prawdzic i Horner, jak

zwykle doskonałi głosowo i staranni scenicznie, Łowczyński, ujmujący wytworną grą i temperamentem, z jakim odtwarzał postać Lorenza, zdobywając pięknie odsławianym duetem z p. Lubicz oklaski — wreszcie Huss i Sieroszewski całkiem poprawni w drobnych, epizodycznych rolkach. Z kobiet o pierwszeństwo walczyłyby musiała p. Lipowska z p. Lubicz, podczas gdy p. Ostrowska była bez konkurencji. Orkiestra grzeszyła zbytnią hałaśliwością, kryjąc często solistów. Inne drobne grzeszki można by jej przebaczyć, tembardziej, iż przygotowana była sumiennie, co już jest zasługą p. Stadlera. Chóry trzymały się dość dobrze. Sceny zbiorowe ujawniały chroniczne wady. Dekoracje były odnowione; w akcie I. (pracownia złotnika) dobre, w pierwszej odsłonie aktu II. natomiast rażące. Pomarszczone, zielone niebo zawieszono zbyt blisko, — perspektywa domów z lewej strony była fatalna — fronton przedniego pałacu wąski i nieestetyczny, — balkon prymitywny. Poza portalem katedry, była całość niestylowa i brzydka. Zawiodły też w tej scenie efekty świetlne. Przejęcie od światła do mroku było zbyt nagłe — właściwy koloryt nocy pojawił się dopiero w chwili opadania zasłony. Lepiej przedstawiały się dekoracje w ostatniej odsłonie. Obraz muru z figurą i lampką, odcinający się plastycznie na tle nocnego nieba tworzył nastrojową i sharmionizowaną całość.

Dr. Juliusz Baficki.

APOLLO.**Dziś Zwycięstwo duszy (Miłość księcia).**W następnym programie **STRASZNA NOC W MENAŻERYI.** — Dziś z powodu koncertu tylko do godziny 7-mej wieczorem. 4658**Kino LEW.** Dziś we wtorek 27. bm. wspaniały dramat sensac. w 5 aktach**SZLAKIEM ŻYCIA** z uroczą **FERN ANDRĄ** w roli detektywa. 4667**Żelazna pieść** ŚMIERTELNA WALKA z BANDYTAMI. Sławny gimnastyk Samson ALBERTINI.

Wielki sensac. dramat w 6 aktach. Pierwszy raz we Lwowie. Dziś Kino „NOWOŚCI“. 4610

Proces Puzappu

(Dwunasty dzień rozprawy).

Lwów, 27. czerwca.

(S) Po zeznaniach św. Taubera, który zeznał odnośnie do interesu Jonasa z nim o sprzedaż grysiku i mamafygi, staje

św. Jakób Messer,

w swoim czasie pomocnik w interesie ojca, a obecnie współwłaściciel w interesie ojca, hadlującego zbożem i produktami rolnymi. Jonasa zupełnie nie zna. Pewnego razu przyszedł do niego Seinfeld, opowiadał mu, że Agencja postawiła mu do dyspozycji grysik i zaproponował mu kupno tego grysiku kukurudzianego. Kupił go w trzech partjach, odbierał grysik wprost z Agencji, a jeden wagon ładował do Warszawy na adres jakiegoś Banku, otrzymawszy poprzednio list przewozowy od jakiegoś kupca, którego nazwiska nie pamięta.

Przewodniczący i prokurator zwracają uwagę na sprzeczność z zeznaniami, złożonymi w śledztwie.

Świadek oświadcza, że dziś lepiej sobie przypomina, niż w roku zeszłym.

Św. Aron Messer,

ojciec poprzedniego świadka. Grysik był za cienko mielony i dlatego podlegał zepsuciu, tak, że jedna partję musiała się sprzedać poniżej oznaczonej ceny. Wysyłką grysiku do Warszawy nie zajmował się zupełnie, a Jonasa zupełnie nie zna. Świadek poniósł osobiste szkody z tych interesów i ma z tego tytułu pretensje do Seinfelda.

Św. Izak Hönig

kupował od Puzappu raz jeden tylko tysiąc kilo mydła. Przyszedł jakiś pan do sklepu i zaferował mu kupno wagonu mydła, na co jednak nie miał funduszu. Oświadczył mu jednak, że sprzedaż mu i mniej, zaprowadził go do kancelarii Puzappu przy ul. Sytskiej, tam złożył pieniądze, poczem wydano mu mydło. Pana owego zupełnie nie zna, a prowiży mu nie dał żadnej.

Osk. Mindowicz zwraca uwagę, że asygnata na to mydło pochodzi z dnia 13. sierpnia 1920, a więc w czasie ewakuacji.

Św. Józef Thun

kupował od Puzappu tysiąc kilo margaryny za pośrednictwem jakiegoś Mazurkiewicza fakturowaną przez likwidaturę Puzappu, a odebraną w magazynie Agencji. Za pośrednictwo dał Mazurkiewiczowi tysiąc marek.

Św. Józef Bader,

dyrektor „Polsotu“. Na wiosnę r. 1920 „Polsot“ sprzedał Józefowi Stryerowi partję towaru, między innymi wagon kakao z tem, że od całego włozonego kapitału miał „Polsotowi“ zapłacić 5 proc., płacił opornie i „Polsot“ ma jeszcze do Stryera pretensje. „Naciskany“ o zapłatę oświadczył, że sobie nie może dać rady i że kakao sprzedał Puzappowi. Dalszego przebiegu tej transakcji świadek bezpośrednio nie zna.

Św. Leon Ciepeliowski,

wicedyr. Nuzy, kupił od Agencji 10.000 kg. grysiku kukurudzianego, stan jego jednak był taki, że go Nuza nie przyjęła i cały interes unieważniono.

Św. dr. Szyper

poznał osk. Rubla w r. 1919, kiedy mu polecał przeprowadzenie kilku spraw cywilno-sądowych. Już wtedy prosił go o wyszukanie jakiegoś domku z ogrodem, z czego wynikałoby, że już przed wstąpieniem do Agencji miał jakiś majątek.

Odczytano następnie zeznanie adw. dra Kórnera na okoliczności obojętne, poczem zeznał na takież same okoliczności św. Kordasiewicz, a

następnie przewodniczący zarządził przerwę.

(p.) Po przerwie zeznaje

Św. Roman Krzysiak,

W krótkich rysach przedstawił stosunek firmy Lambert i Krzysiak do Puzappu, Agencję założyła firma do spółki z Ziemskim Bankiem Kred. Towary nie były nigdy własnością Agencji, która miała tylko spedycyjne obowiązki. Pieniądze miały być inkasowane przez Agencję, która miała prawo dysponowania drobnymi kwotami na rachunek bieżący celem pokrycia drobnych wydatków. Milionowe wpłaty miały być odprowadzane do P. K. K. P.

Przew.: Czy wiadomem panu było, że Agencja sprowadzała towary na własny rachunek i jak pan się do tego odnosił?

Przemysłowcy naftowi w obronie słusznych praw

Lwów, 27. czerwca.

(O. L.) W sali Izby przemysłowej i handlowej odbyło się 25. b. m. zgromadzenie brutowców pod przewodnictwem Dra Jekiesza. Radca Schutzman referował o przebiegu obrad i uchwał, powziętych na posiedzeniu Państwowej Rady Naftowej.

Rząd i przemysłowcy naftowi przyszedli do przekonania, iż dotychczasowe praktyki bezprawia, dotyczące ropy bruttowej, były w znacznej mierze powodem obniżenia produkcji i zaporą rozwoju przemysłu. Rząd, który zajął ropę bruttową dla państwowej fabryki olejów mineralnych w Drohobycz, obiecywał płacić, a wreszcie częściowo

płacił brutowcom wprost jałmużnę.

bo cenę kilkakrotnie niższą od ceny targowej ropy nettowej. Brutowiec, który był wybitnym czynnikiem popularyzacyjnym przemysłu naftowego, gdyż jego dochody dawały obraz rentowności tej gałęzi przemysłu, stał się raczej straszakiem. Wielka część brutowców zakładała przedsiębiorstwa kopalniane, brała w nich udział, zasilana dochodami z ropy bruttowej. Z braku tego źródła dochodu musieli ci brutowcy zastanowić dalsze wiercenia; tembardziej nie myśleli o zakładaniu nowych szybów. Zagranica, która inwestowała wielkie kapitały w brutta, widząc, że rząd nie płaci za ropę, wbrew zasadom ustawy konstytucyjnej, poręczającej nietykalność i bezpieczeństwo majątku prywatnego, stracił zaufanie do naftowego przemysłu. Pomoc kapitałów zagranicznych jest atoli konieczną, gdyż

odwrocenie jednego szybu naftowego w Boryslawiu kosztuje 500 milionów mk.

A na tak olbrzymie inwestycje wyłączny kapitał rodzimy nie wystarcza.

Państwowa Rada Naftowa, czując ciężary na niej obowiązek pełnego uruchomienia i dalszego rozwoju przemysłu uchwaliła, by ropa bruttowa była zwolniona z pod sekwestru z końcem lipca b. r. i oddana do dyspozycji właścicielom teje. Ponieważ jednak państwowa fabryka potrzebuje ropy, a brutowcy mają ropę i mogą ją sprzedać, wybrano z łona P. R. N. komisję z 5 członków, która ma obradować, w jaki sposób zabezpieczyć dla rafinerii rządowej ropę bruttową.

Świadek: Agencja miała magazynować tylko towary Puzappu — według umowy z Puzappem, zawartej w chwili założenia, było z góry zastrzeżone, że instytucja ta będzie prowadzona oddzielnie, biura znadawać się będą w osobnym lokalu i nie będzie miała nic wspólnego z interesami firmy. Kiedy zatem dowiedziałem się w czerwcu r. 1920, że istnieje projekt zakupywania towarów na własną rękę, sprzeciwiłem się temu stanowczo po porozumieniu z Bankiem Kred. Ziemsk. O tem, że już wówczas jakieś towary sprowadzano, jakoteż że to miało miejsce swe nadal, nie wiedziałem.

Co do nieporządków, to przypisywał je ówczesnym stosunkom, bliżej tego nie badał, będąc najczęściej poza Lwowem, a gwarancją mu było, że Puzapp miał przeprowadzać nad Agencją kontrolę.

Na pytania prokuratora świadek oświadcza, że dyspozycje „Wamy“ nie traktował jako coś odrębnego, bo identyfikował tę instytucję z Puzappem.

Następny świadek Mojżesz Klang zeznaje w sprawie kupna margaryny. W czasie jego zeznań osk. Rubel przypomina świadkowi, że powiedział mu przy zawieraniu umowy, iż wojsko wzięło jeden wagon, ale uważało towar za nieodpowiedni i więcej nie chciało brać. Świadek tej okoliczności nie zaprzecza.

Ponieważ dalsi świadkowie nie stawili się do rozprawy, nastąpiło odczytanie pisemnych zeznań szeregu świadków, poczem przewodniczący przerwał rozprawę do dziś.

Rząd ma zamiar nadal zajmować ropę bruttową, jednakowoż płacić ceny targowe z potrąceniem podatku rentowego.

W tej sprawie przedstawił p. Schutzman szczegółowy projekt.

W dyskusji Dr. Szajna zaznaczał, że upoważnił go obecny naczelny dyrektor Państwowych Zakładów Naftowych inż. Wieleżyński do oświadczenia na zgromadzeniu brutowców, że będzie odbierał ropę bruttową do państwowej fabryki i

wypłaci za nią do 8 dni targową cenę ropy naftowej

i to w całości. Celem natychmiastowego rozpoczęcia układów z rządem proponuje mowca wybranie komitetu z łona brutowców ze Lwowa, Drohobycza i Borysławia.

Dyr. Mikull postawił wniosek: Właściciele bruttów marek specjalnych protestują przeciw dotychczasowemu zrównaniu ceny marek specjalnych z ceną ropy borysławskiej i żąda obliczenia należności za dostarczoną ropę bruttową do dnia 1. czerwca b. r. w stosunku do wartości rop specjalnych, biorąc za podstawę stosunek zawartości benzyny.

P. Oskar Loewenherz postawił wniosek: Właściciele udziałów brutto, zgromadzeni na dniu 25. czerwca b. r., protestują przeciw dalszemu sekwestrowi ropy bruttowej, jednakowoż są skłonni do zawarcia umowy w sprawie sprzedaży ropy i wybiorą komitet, któryby bezwzględnie rozpoczął pertraktacje w tym kierunku.

Wnioski pp. Mikulego i Loewenherza uchwalono.

Do komitetu wybrano pp. Dra Aszkenskiego, inż. Broniowskiego, Dra Grünhauta, Dra Jekiesza, komisarza Kobaka, Loewenherza, inż. Łozińskiego, dyr. Mikulego, Schutzmana i Dra Szajnę.

Po gorącym apelu Dra Grünhauta, by jak najszybciej sprecyzowano postulaty, dotyczące ropy bruttowej i wywarto nacisk na Sejm, by jeszcze przed swem rozwiązaniem sprawę bruttową załatwił dla dobra przemysłu naftowego, a tem samem i dla dobra Państwa — podziękował przewodniczący p. Schutzmanowi za wyczerpujący i rzeczowy referat oraz trudy dla dobra brutowców i zamknął posiedzenie.

„SZCZUTEK“

W najbliższych dniach wyjdzie specjalny numer angielski „SZCZUTKA“ z ciętą satyrą polityczną najwybitniejszych piór literackich, ozdobiony znakomitymi rysunkami Kazimierza Grusa.

Cena nru. 100 Mk. Prenum. kwartalna 1200 Mk.
Adres wydawnictwa: Lwów, Zimorowicza I. 5.

Wykrycie gniazda komunistów w Warszawie.

Młodzież akademicka egituująca w wojsku. — 30 osób aresztowanych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27. czerwca.

(m.) Policja warszawska wykryła gniazdo młodzieży komunistycznej. Aresztowano przy tem 30 osób, wśród nich znaczną część młodzieży akademickiej. U aresztowanych znaleziono cały szereg kompromitujących dokumentów i dowodów.

Rewizye wywołały sensacyę w Warszawie, odbywały się one bowiem w domach znanych tu- tejszych rodzin ze świata przemysłowego.

Aresztowanym młodzieńcom zarzucają propagandę komunistyczną w wojsku.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

We wtorek „Kłatwa“, (występ Ordon-Sonowskiej).

We środę o g. 3.30 „Popis szkoły dramatycznej“ F. Frąckowskiego.

TEATR MAŁY.

We wtorek „Kochanek z obłoków“.

TEATR NOWOŚCI.

We wtorek „Manewry jesienne“.

Program „Bagateli“: Ostatni program od 24. czerwca do 1. lipca rb.:

1) Szlagierzy sezonu w wykonaniu pp. Nastowskiej, Borczyńskiej, S. Mayi, Neussera, Dawidowicza, Bołcia Kamińskiego i in.

2) Kto to? — sketch w 1 akcie.

3) Aktualna farsa w 1 akcie: Dzieci gina!

„UL“, kabaret art-literacki zamknięty. Otwarcie sezonu jesienno w dniu 26 sierpnia br.

72% DANINY WPLACONO.

Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że do 15. czerwca b. r. wpłynęło na poczet daniny 57,720.053.000 mkp., tj. 72% kwoty preliminarnej.

KONGRES POLSKICH PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

odbędzie się we Lwowie we czwartek, 29. b. m. o godz. 10 rano w wielkiej sali Rady m. (Ratusz, Rynek). Porządek dzienny: Położenie materialne pracowników państwowych, emerytów, wdów i sierot po nich oraz ich postulaty.

Kongres zwołuje: Stała Delegacja Pracowników Państwowych Małopolski imieniem 29 stowarzyszeń i związków; Związek Stowarzyszeń Urzędników z wykształceniem Akademickim; Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych; Zarząd Okręgowy Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej Polskiej; Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Kolejowców.

ZJAZD KOLEJARZY.

Donoszą z Krakowa: W niedzielę rozpoczęły się tu obrady IV. Zjazdu Polsk. Związku Kolejarzy przy udziale około 200 delegatów. Do prezydium wybrano p. Piotrowskiego z Krakowa, Ziemi-

ckiego z Przemyśla, Jabłońskiego z Grudziądza i Grzesiaka z Warszawy.

DWA POJĘCIA GOŚCINNOŚCI.

Poznań, luty 1921 r. Grono uczestników ogólnopolskiej wycieczki dziennikarzy do Wielkopolski „zasiedziało“ się w jednej z pierwszorzędnych restauracji już po t. zw. „godzinie policyjnej“. W tem wchodzi komisarz policyi. „To wycieczka dziennikarzy — objaśnia gospodarz lokalu — nie mogę ich przecież wyrzucić. Goście z daleka!“ I komisarz, skłoniwszy się zdała grupie dziennikarzy, wychodzi zapowiadając, że nie należy im przeszkadzać, byle tylko innych gości nie wpuszczano.

Lwów, czerwiec 1922 r. Grupa unamundrowanych „Sokołów“ z różnych krańców Polski w towarzystwie pań nie okazuje ochoty opuszczenia lokalu kawiarni „Renaissance“, choć godzina 1-sza już wybiła. Goście! „Wyrzucić“ jakoś nie można. Zjawia się komisarz policyi. Nie pomagają wyjaśnienia. „Proszę natychmiast wyjść!“ — brzmi krótki rozkaz. A potem — potem „protokół“ z właścicielem kawiarni.

Inspekcja województw. Jak się dowiadujemy, dyrektorowie departamentów Ministerstwa spraw wewnętrznych K. Lenc i S. Urbanowicz udali się w poniedziałek w celach inspekcyjnych do województw małopolskich.

Organizacja repatriacji. Rada ministrów postanowiła utworzyć przy ministerstwie pracy i opieki społecznej Radę ministeryalną do spraw repatriacji, podległą ministerstwu pracy.

Likwidacja sądów polowych na kresach. Ministerium wojny, likwiduje sądy wojenne polowe na kresach wschodnich. Personal tych sądów ma być przeniesiony do zwykłych sądów wojennych, część prawników wojskowych przechodzi na służbę do ministerium sprawiedliwości.

MARYA-JEHANNE HR. WIEŁOPOLSKA.

FEMINA.

Opowieść.

(Ciąg dalszy).

Wielkość tamtych, dawnych grzechów i tamtych cnót, tworzyła Sztukę najczystsza, może dziś Sztuka najczystsza powróci nam ich wielkość? W mury świątyni ongiś, wtłaczano całokształt życia ludzkiego. Bogaty sprzęt męki fizycznej, zwątpień, uporu, zemsty, pychy i nawet bluźnierstwa skraplano na murach i przesłach statecznych, aby były dalej i wciąż, kamieniem i grzywną w obliczu Boga..

Oblicze boskie natomiast było nienasycone, ale będąc samo nieśmiertelne, żądało materiału nieśmiertelnego. Więc wszystko się stawało kamieniem, rzeźbą i architekturą. Każde przeżycie ówczesne ryło się w kamieniu.

Malarstwu pozostawiono mdły uśmiech, nabożną tkliwość, różnym sokiem lukrowane rany, tak jak dzisiaj szlachetne panie zostawiają karmin i szminkę wyłącznie półświatkowi.

Zyla istotnie tylko świątynia ówczesna, wyżyławszy i wyssawszy wszelki organizm poza nią będący, na swoją korzyść, na strawę dla swego żołądka. Trzewia jej przetrzymywały nieskończoną ilość dzieł Duchy, niezliczone podymne odczucie ludzkie. Wszystko było jej dopełnieniem, wszystkie sprawy w niej się rozgrywały, sądy i protesty, spory i agapy, rozetny i wyklecia, piętnowanie zbrodniarzy i namaszczanie królów, słubowanie pantenek zakomnych i torturowanie kacerzy..

Była ŻYWA pośród ŻYWYCH, absorbowala każdy ton, nachylała czule ucho ku każdej spowiedzi i przekazywała ją wiekom na zawsze.

W niej wszystko było na zawsze.

Ku jej upiększeniu pracował każdy, czy chciał, czy nie chciał, tak samo radością swoją, jak męczarnią, tak furją i zwątpieniem, jak modlitwą. Nawet ateizm, nawet najwyszukańsze bluźnierstwo znajdowało przytułek w mrocznych wnękach.

Siadały na kazalnicych lisy w płaskorzeźbie, każące stadowi gęsi, allegorya bezczelna*) tańczowały krotokwilne czarcieta, pokazujące język tyarom i miotrom.

Czyje to było tworzywo? Jaki wybuch serc, krwawiących pod nakazem milczenia?

Czy to embryo, podawane z pilastru przez anemiczną, przerażoną panienkę, czy to nie krzyk rodzącej położnicy — tej — którą onegdaj wnoszono tu ostrożnie, aby jej wyrok śmierci odczytać za cielesne z czartem stosunki?

Czy ów święty w niży, na prawo, niosący jakimś wściekłym, nieposkromionym gestem własną głowę w obtuczonych dłoniach, czy to nie głuchy pomruk uczonego, któremu udowodnili tu właśnie, wczoraj, całą nicość jego dzieł? A owe wątle przesło, nachylone od stropu ku ołtarzowi, czy to nie seraficka modlitwa wierzącego, dziękującego Bogu, że dał Siebie uczcić — jakkolwiek ono było — lichemu robakowi?

A te marmurowe szaty, rozstargane wicherem zwątpień wszelakich i górnych ambicji? Te rozwiane, kamienne płomienie u kamiennych pocho-

dni, czy to nie monarsza nienasyconość, namaszczana tu gromko, także wczoraj?

A te koronki przedziwne u gzymsów, czy to nie owa niefrasobliwość trubadurów, tu swoje pieśni muciących i wieszczących wstążki swoich dźwięków na laskawych posagach Najsw. Panny?

A ów jedyny ton barwny w katedrze, blask, wyjący poprzez krwawe witraże, rozczapierzający się kolorowymi, wilbrząjącymi palcami po lawach i zasadzkach pawimentu?

Jakże on obszywa lamą swych twardych, znikomych, nadziemskich dzieł niestarty haft kamieni!

No i nadewszystko ten gotycki, te na zawsze rozpacznie wzniezione, załamane, suche, śliczne dłonie, na których kamienne muszkuły kładzie się pajęczem spojeniem muzyka organów, bezwzględnie czysta, bo nawet syksta i kwarta wyrzucone były, jako dyssonans z przed uszu boskich.

Nie mogło być dyssonansów, musiała być harmonia.

Wszystko to zaryło się woźno, głęboko, niezamazanie na krośnach murów, na wiecznotrwałych chępliwej pieśni, coraz bardziej zapewniając wątpiących, że niema nic, co by kamiennym igrzyskiem w obliczu Boga nie było, jednakowo mu miłe, czy obojętne.

Przeszedł tedy oto poraz tysięczny korowód cieni, złowroga kantylena jęku i śmiechu, zmiatając jak fala za sobą gawiedź uliczną, oraz najjaśniejszą, rozbawioną publikę.

Jęk i śmiech oddalał się z wolna, gwar przycichał, pustoszała świątynia.

(C. d. n.).

*) W kościele św. Jana nm. w Cmieźnie.

NA WYJAZD!

AMERICAN HOUSE, Lwów, ul. Kopernika 5.

KUFRY, TORBY, WALIZKI, NECESSERY, PŁASZCZE gumowe i impregnowane, OBUWIE, BIELIŻNA, KAPELUSZE, REKAWICZKI oraz mnóstwo nowości ZAGRANICZNYCH DLA PAŃ I PANÓw poleca 6128

Trzecia strefa G. Śląska w polskim posiadaniu

Katowice, 26. czerwca.

Wczoraj odbyło się przejęcie trzeciej strefy G. Śląska przez władze polskie. Przed południem opuściły tę strefę wojska koalicyjne. Po zdjęciu

sztandarów koalicyjnych, wywieszono sztandary polskie.

Dzisiaj wkroczy do trzeciej strefy wojsko polskie. (PAT.)

Oddział P. K. K. P. w Katowicach rozpoczął swe czynności dnia 20 b. m. w biurze przy d. Guzenberga nr. 16, I. p.

Przymus meldunkowy w Rumunii. Rząd rumuński zarządził, aby wszyscy obcokrajowcy natychmiast po przybyciu do Rumunii zameldowali się w najbliższym urzędzie policyjnym oraz wymeldowali przed wyjazdem, gdyż inaczej kara wzięcia do 1-go roku. Na to zarządzenie zwrócono uwagę wszystkim podróżnym, udającym się do Rumunii. Kary powyższe są bezwzględnie wykonywane.

Komunikacja telefoniczna z Czechami. Ministerstwo poczt i telegrafów opracowuje projekt urządzenia komunikacji telefonicznej pomiędzy Polską a Czechami; w tym celu ministerium poleciło dyrekcji krakowskiej dokonać prób rozmów telefonicznych z bliźszymi miastami Czech, a mianowicie: z Boguminem, Cieszyńskiem, Místkiem, Morawską Ostrawą, Nowo Selnem, Budziejowicami, Cieplicami, Pragą czeską, Egierem, Karlsbadem (Karlowice łańskie) i Marienbade (Marijańskie vary).

Cofnięcie zarządzenia. Wskutek interwencji lwowskiego Syndykatu interesentów drzewnych u władz kompetentnych w Warszawie Ministerstwo kolei cofnęło zarządzenie uzależniające eksport drewna okrągłego i tartego od dostarczenia zaświadczeń urzędu Wywozu. Zaświadczenia te obowiązują jedynie w wypadkach eksportu drogą kolejową.

Milionówka. W sobotnim ciągu miliona wylosowano nr. 4.775.295, sprzedany w P. K. O. w Warszawie.

Dyplomaci-spiegi. „Kurier Poranny” donosi, że rząd polski wysłał do rządu ukraińskiego notę, w której zwraca uwagę na to, że niektórzy osobistości wśród przedstawicielstwa Ukrainy sowieckiej w Polsce biorą udział w akcji szpiegowskiej przeciw Rzplitej.

Korianty „chadekiem”? W kuluarach sejmowych opowiadano, iż p. Korianty wszedł do Klubu Chrześcijańskiej Demokracji.

Aresztowanie redaktorów lit. W Wilnie aresztowano redaktorów pism litewskich: „Vilnietis”, „Litwa” i „Nasza Ziemia”.

Powrót p. Florescu. Nasz korespondent warsz. (m) telefonuje: Na środę zapowiedziany jest powrót do Warszawy posła rumuńskiego p. Florescu. Brał on w Bukareszcie udział w pracach komitetu przygotowującego przyjęcie Naczelnika Państwa.

Dziennikarze szwajcarscy. Z Berlina telegrafują: W niedzielę rano przybyli tu w drodze do Polski przedstawiciele prasy szwajcarskiej i odjechali w dalszą podróż o godz. 17-tej.

Na nową znaczną podwyżkę cen tytoniu zanoszą się ponoć w dniach najbliższych i tem należy tłumaczyć fakt, że w ostatnich czasach „znikły” zapasy monopolowe z handlu.

Papierosy poznańskie, z fabryki „Sarmatia”, okazały się we Lwowie w sprzedaży drobnej. Sprowadzono je dla zapobieżenia brakowi wyrobów monopolowych. Z pośród gatunków sprowadzonych, najlepsze niezaprzeczenie są papierosy bez ustników „Five o'clock” sprzedawane po 12 marek za sztukę.

(.) „Kubuś” działa... Ze ściany Domu Narodowego zdarto wczoraj klepsydrę następującej treści: „Mama i podła śmiercią zginęli dla ukr. narodu następujący studenci-zdrajcy: (Tu następuje wykaz 23 studentów wraz ich adresami. Są to młodzieńcy, którzy wstąpili na uniwersytet Jana Kazi-

mierza). Zawiadamia się o tem całe społeczeństwo ukraińskie w nadziei, że zgotuje im taki pogrzeb, na jaki zasługują. Hańba im!” Podpis: O. K. B. Lwów”. Jak widać „Komitet ukraiński bojkotu ukraińskich studentów” działa znowu!

(a) Fatalne stosunki sanitarne na targach. Niedługoż wróciliśmy uwagę na fatalne stosunki pod względem higienicznym panujące na naszych placach targowych. Napotyka się zbyt często mleko nieczyste, w brudnych naczyniach ze szczególnie nieprzyjemnym zapachem i smakiem. Produkty mleczne owija się w brudne szmaty i papier zapisany lub zadrukowany. Inne artykuły jak owoce, pieczywo również leżą na straganach lub na brudnych szmatkach na ziemi, czekając aż je kto kupi. Miejski urząd zdrowia ma tu wdzięczne zadanie do spełnienia.

(a) Z wczorajszego targu. Ruch na targach lwowskich był wczoraj bardzo ożywiony. Dowóz artykułów był znaczny, szczególnie owoców — o smaku i borówek, których ceny uległy niższości. Grzybów widać nie wiele i to drogie.

Zarządzona niedawno przez władze kontrola za rogatkami zdaje się ustala, gdyż handlarze i przekupki w dalszym ciągu wykupują artykuły mleczne i owoce od idących na targ włościan. Możliwe, że władze targowe wglądneły w te niewłaściwości.

Nietakt. W nocy z piątku na sobotę po godz. 1-szej do kawiarni „Renaissance” przybył agent policyjny w stanie nietrzeźwym w towarzystwie posterunkowego, a nie zastawszy żadnego „spóźnionego gościa” w lokalu, przytrzymał się do kapełmistrza orkiestry miejscowej p. J., którego począł łżyć, a wreszcie pomimo wylegitymowania się dokumentem wojskowym opiewającym na kapełmistrza 40 p. p. w randze kapitana — zaarrestował go! Dopiero w komisaryacie dyżurny wyższy funkcjonariusz uwolnił ofiarę krewkiego a nietaktownego agenta.

(.) Usiłowane samobójstwo. Izak F., l. 58, krakowicz, zam. Stary Rynek 5, w zamiarze samobójczym napił się wody „królewskiej”. Pogotowie ratunkowe po przeplukaniu żołądka pozostawiło go na opiece domowej.

(.) Kradzieże. W wozie linii L-D, skradziono Zygmuntowi Stallmeistrowi z Bogdanówki złoty zegarek „Longinus”, wartości 300.000 mk. — Dorożczyni Annie Sawrycz ul. Piekówna 13. skradziono garderobę wartości 68.000 mk. — Tej samej wartości rzeczy skradziono Kazimierzowi Orłowiczowi zam. przy ul. Rejtana.

Syn najmuje morderców na własną matkę.

POLICJA ARESZTOWANIEM ŻBIRÓW, PRZESZKODZIŁA W MORDERSTWIE.

Lwów, 27. czerwca.

(h) Wczoraj, dnia 4. maja Władysław Łopuszański i Kazimierz Chmielewicz włamali się do mieszkania dra Markusa Ferna i skradli garderobę damską i męską, wartości ponad 1 miliona marek. Przedtem jeszcze Łopuszański skradł maszynę do pisania w zabudowaniach św. Jura. Insp. rej. Jankiewicz i Socha niebawem obu aresztowali i stwierdzili, że sprawcy część rzeczy sprzedali paserze Popielowej (ul. Niemcewicza l. 22), część wywieźli do Drohobycza i Borysławia, a część sprzedali niejakemu Schmiedowi w Małachowicach za 3000 mk.

PREMIERA UPADEK SZATANA

jeden z najwspanialszych kwiatów sztuki filmowej, dramat w 7 aktach z niezrównanym LO-NEM CHANCY w roli głównej, wyświetlają od wtorku dnia 27. b. m. 6184
MARYSIENKA I KOPERNIK.

Nie brakło papierosów podczas „Złoty Sokół”, chociaż wszystko spiknęło się na to, by ich nie było. Dzięki pozwoleniu gen. Dyrekcji tytoniowej a zapobiegliwości trafiki przy ul. Akademickiej l. 12., udało się brak tytoniu wczas usunąć. Mianowicie właściciel tej trafiki zakrzętnawszy się energicznie, sprowadził z Poznania znaczny zapas przednich papierosów, sprzedawanych po cenie taryfowej i niemi też wyłącznie Lwów musi zaspokoić swe zapotrzebowanie tytoniowe, póki nie nadejdą nowe zapasy. Publiczność żywi szczerą wdzięczność dla wspomnianej trafiki, która jedyna w mieście własną inicjatywą przysłała jej tak skutecznie w pomoc.

—O—

Z muzyki. We czwartek 29 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się III koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego. Program obejmuje Mozarta Uwerturę do opery „Zaczarowany flet”, Beethovena koncert skrzypcowy oraz wielką IV symfonię Brahmsa. Koncert skrzypcowy Beethovena wykonany zostanie przez znakomitego skrzypka, zasłużonego dla lwowskiego życia muzycznego prof. Maurycego Wolfsthal.

Ostatnie gościnne występy Ordon-Sosnowskiej. Znakomita artystka wystąpi jeszcze tylko kilka razy w „Kłatwie” Wyspiańskiego, której premiera odbędzie się dziś t. j. we wtorek w Teatrze Wielkim; tragedia Wyspiańskiego następcza scenie lwowskiej w obecnych warunkach wiele trudności, które zdolano jednak opanować; dyrekcja w miarę swych sił nie zaniedbała niczego by „Kłatwa” wypadła jak najlepiej. Ordon-Sosnowska stwarza kreację wspaniałą i już na próbach porывała swą mistrzowską grą. Drugie przedstawienie „Kłatwy” odbędzie się w środe.

Boy kierownikiem liter. teatru. Nasz korespondent warsz. (m.) donosi: Kierownictwo literackie Teatru Polskiego w Warszawie (dyr. Szyfman) obejmie Boy-Zeleński.

—O—

Repertuar Biura koncertowego M. Tuorka. Czwartek 29 czerwca: IV. koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego. — Piątek 30. czerwca: Maryla Gremo — Wieczór tańców. 6182

CYRK A. CINISELLI

Lwów, plac Bema.

W sobotę dnia 1. lipca b. r. o godz. 8 wiecz
PIERWSZE WIELKIE INAUGURACYJNE
PRZEDSTAWIENIE.

Bilety nabywać można w kasie cyrku już 29. czerwca.
Kasa czynna od godz. 11-2 i od 5-8 wiecz. 6186

FIRMA A. H. ZIPPER 4668

wzywa dobrze sobie znanego Pana, który w sobotę 24. om. przed południem odebrał na Nr. reperacji 7016 jedną parę kółczyków i 2 brylantowe pierścionki, by zacheł we własnym interesie bezzwłocznie się zgłosić.

Kobieta chora na gruźlicę i mająca 13-letnią dziewczynkę chorą, również na gruźlicę — prosi o łaskawe datki, które przyjmuje Administracja naszego pisma pod M. K. 6174

Z TEATRU.

Kochanek z obłoków.

Farsa w 3 aktach George'a Beer'a i Louis'a Verneill'a.

Lwów, 26. czerwca.

Corocznie równocześnie z ogórkami pojawiają się na różnych scenach farsy mniej lub więcej zabawne. „Kochanek z obłoków” należy do pierwszej kategorii i nie jest wcale rekompensatą za spędzenie dwóch i pół godzin w dusznej atmosferze.

Szał wojenny już przeminał i dziś panienki dorastające nie tylko marzą o bohaterach, którzy 7 samolotów zestrzelili, ale i o tych z korsa o krótkich spodenkach i szpiczastych bucikach.

„Kochanek z obłoków”, który z tą samą racją mógłby się nazywać „obłokiem z kochanka” — przedstawia właśnie panienkę z czasów entuzjastu wojny, i jej mamę całowaną bez ogródek przez chrześniaka wojennego. (Dwa lata temu widzieliśmy chrześniaka mądrzejszego w „wydaniu” spółki Henequin i Veber).

Pomysł spółki francuskiej nie nowy, sytuacje nie wyszukane a dowcipy dość utarte. Szereg komplikacji, wynikających z tego, że dwóch ludzi nosi to samo nazwisko — byłby może farsowym, gdyby grany był w farsowym tempie i gdyby wszyscy grający umieli naprawdę swe role... Bez tego nie można wróżyć „Kochankowi” długiego bytowania na scenie Teatru Małego i należy spodziewać się raczej, że wkrótce przeniesie się w obłoki.

Główną rolę miała Dębicka jako Janina, wyglądająca w dwóch nowych sukienkach bardzo ładnie. Akt pierwszy poszedł jej jednak bardziej skłania niż następne, kiedy to z naiwnego, różkapryzowanego dziewczęcia przeobraża się w pannę na wydaniu. Rowłńska (nie w swojej skórze) była Dulska, Rasłńska — czem kto chce, tylko nie panna Gondrecourt. Dzielną i sympatyczną postać angielskiego kapitana dał Okornicki, bardzo dobrze zagrała rolę Miss Gibbs — Czajkowska, bezsprzecznie jedna z bardziej utalentowanych sił naszego zespołu. Doskonałym safandulą był Rygier, zrobił co mógł z kłopotliwej roli sobowtóra Peliński, zdolnemu i sympatycznemu Kalinowskiemu nie mogę wybaczyć, że dobrych swych ról nie wykorzystuje należycie. Dobre epizody stworzyli Zbrojewski, Lewicki i Miłosz. Zapowiadającemu talent sceniczny Bonardowi koniecznie potrzebaby zaszyć kieszenie i wytlómaczyć, że ręce mają różne przeznaczenie.

Przekład farsy jest też „ogórkowy” i roi się od błędów. „Wiem, że pan nie jest trudny” — co to znaczy? Zapewne w tekście było „difficile”, a więc może „wymagający”? Przypomina on polszczyznę poznańską: „Pan poręcznik jest precz, urządowanie jest już koniec... A jednak nie powinno się uszu kłaść takim językiem — ze sceny!! (i. g.)

Czas odnowić przedpłatę!

Organizowanie akcji przeciwko bandom bolsz.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27. czerwca.

(m.) W związku z grasowaniem band we wschodnich powiatach województwa Nowogrodzkiego, wyjechał na miejsce wojewoda Raczkiewicz celem zbadania sytuacji i porozumienia się z miejscowymi władzami administracyjnymi i wojskowymi.

(m.) Ministerstwo spraw zagr. osiągnęło porozumienie z Min. spraw wewn. co do sposobu przeciwdziałania grasowaniu na kresach band, które przekraczały granice Polski. Można oczekiwać, że w najbliższym czasie działalność tych band będzie uniemożliwiona na terytorium polskim.

MINIATURY.

Ze wspomnień o Śląsku.

W r. 1880 Śląsk nawiedziła wielka katastrofa głodowa. Rząd pruski nie bardzo się tem trapił i nie spieszył z pomocą. A właściwie ratował niemiecką ludność, zostawiając polską swemu losowi. Może mu i zależało na tem, aby zmarła jak najwięcej Polaków.

Albo wtedy obie prowincje polskie, pod austriackim i rosyjskim zaborem stojące, rzuciły się na ratunek braciom Ślązakom. Popłynęły mnogie ofiary, a literaci warszawscy na rzecz głodnych wydali jednogłówną „Ziarno”, zawierającą krótkie myśli i sentencje wybitnych ówczesnych ludzi wraz z ich autografami.

I tak pisze znakomity historyk Józef Klaczko:

„Niewiem, czy historia jest rzeczywiście tą Teodyceą, jaką ją być głoszą? czy w istocie naucza unikania zła, a ulegania się za dobrem? — ale to wiem, że ona naucza, a przynajmniej nauczać powinna cierpliwości — cierpliwości w naderżnięciach i ideałach, cierpliwości także i przede wszystkim w sędzi o wielkich przemianach i katastrofach.”

J. Dobrowolski trafnie bardzo upomina:

„Pośród braci naszych Górnoszlazaków panuje nie tylko głód fizyczny, ale i duchowy. Drugi stokroć okrutniejszym jest niż pierwszy, a trwa już wieki. Gdyśmy się poczuli do braterskich względów nich obowiązku i zabiegamy około ulagodzenia pierwszego, pamiętamy i o drugim. I w tym względzie pomagamy im, nie chwilowo, ale ciągle, a będą nie tylko tem, czem są, to jest braćmi naszymi z krwi i z kości, ale i z ducha.”

Niestety, ten rozsądny głos nie znalazł echa w innych dzielnicach Polski.

Karol Miarka, ów nieustrudzony działacz narodowy na Śląsku, sam Ślązak, parę lat temu żalił się na śmiertelnym już łożu:

—Tak o nas nie dbają, jakby ze śląskiej ziemi zupełnie już zrezygnowali...

A w temże „Ziarnie” jakież śliczny wiersz zamieszcza o Ślązakach Stanisław Koźmian:

Boże! Twój cud
nie królestw blask,
nie mędrów trud,
lecz łaska łask:
wierny Ci lud.

Br.

Na pocztówce.

Polsko Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom wysyła wszystkie zepsute automobile do naprawy do Warszawy, co połączone jest ze znacznymi kosztami transportu tam i z powrotem. Oprócz tego sama cena naprawy jest w Warszawie znacznie wyższa niż we Lwowie, tak, że wszystko razem kosztuje nieproporcjonalnie drożej, niżby kosztowało tu na miejscu. Dodać jeszcze należy, że w ten sposób krzywdzi się futursze warsztaty mechaników i pracowników, którzy są w stanie wykonać reperacje niegorzej niż w Warszawie a taniej.

Czy to jest gospodarka oszczędna i racjonalna i czy nie należałoby tego zmienić?

Mechanik.

Pożar stacji wodnej

w Lubaczowie.

Lwów, 27. czerwca.

(h) Wieczorem dnia 21 czerwca zapaliła się w Lubaczowie stacja wodna, znajdująca się w drewnianej szopie. W czasie trwania pożaru, jakąś zbrodnia ręka otworzyła żuraw wody, który zlał tor, utrudniając w ten sposób akcję ratunkową. Pastwą pożaru padły wszystkie maszyny i urządzenia metalowe, a powstała stąd szkoda wynosi grubo miliony. Przypuszczają, że jest to akt sabotażu, ze względów politycznych. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

Podpalenie 3 zagrod

przez teściową.

Lwów, 27. czerwca.

(h) Przed kilku dniami wybuchł pożar w zagrodzie Michała Łopuszyńskiego w Polance koło Pustomy, który rozszerzył się i objął trzy zagrody, wyrządzając szkodę na 4,255.000 mk. Jak stwierdzono, pożar spowodowała rozmyślnie teściowa Łopuszyńskiego, 50-letnia Katarzyna Siwak, przed 20-laty umyślowo chora, która w ostatnich czasach pozostawała ze swoją rodziną na stopie wojennej

Krótkie wiadomości.

Ograniczenie pomocy ameryk. „Daily Express” donosi z N. Yorku, że Hoover zapowiedział ograniczenie akcji pomocy do 1. września b. r. Odzywianie dzieli trwać będzie do 1. grudnia br. (PAT.)

Zamknięcie kopalń złota. Rząd bolszewicki zamierza zamknąć wszystkie kopalnie złota na Syberii, ponieważ nie jest w możności dostarczyć robotnikom produktów spożywczych. (PAT.)

Znają swoich! Kupcy i przemysłowcy piotrogrodzcy postanowili nie wysyłać swoich towarów na jarmark w Niżnym-Nowogrodzie, obawiają się bowiem, że towary te byłyby w drodze rozgrabione.

NADESŁANE.

Zawiadamiam P. T. Panie!

Przywiozłam z zagranicy prześliczne suknie, bluzki, szlafroki, spodniczki do bluzek, zakłady jedwabne i sprzedaję po cenach konkurencyjnych.

I. Dąbrowska

4671 Lwów, Akademicka 3.

Wszelk naok lekaarskich

Dr. LEON DRETTLER

ordynuje w Tarnopolu ul. Mickiewicza 17, I. piętro od 10-12 i od 3-5 popoł. 6159

Wielmożnemu Panu Dyrektorowi, Szanownemu Gronu Nauczycielskiemu i Młodzieży Gimnazjum Polskiego w Dolinie składam tą drogą serdeczne podziękowanie za oddanie ostatniej przysługi nieodżałowanej mej córce bp. Andzi. Aptekarz ROTH. 4660

PRECZ Z WSTYDLIWOSCIĄ.

Każdy lekarz ci powie, że codzienne punktualne odwieżdanie W. C. jest podstawą zdrowia. Chcesz je utrzymać zażyj rano Purytig. W każdej aptece lub składzie apt. otrzymasz. (Skład apteka Mirolascha). 6096

Karyera J. Kr. Mości władcy Mandzuryi.

SYN „KULISA“ CHIŃSKIEGO, HERSZT O PRYSZKÓW, ZDOBYWA TRON MANDZURSKI.

Paryż, w czerwcu.

Paryski „Excelsior“ zamieszcza opis fantastycznej wprost kariery obecnego władcy Mandzuryi, Tsang - Tso - Lina.

Urodził się on w Chinach, a ojciec jego był tragarzem, matka zaś trudniła się nierządem. W czasie wojny chińsko - japońskiej młody Tsang - Tso - Lin zgłosił się do armii chińskiej jako ochotnik, ale po pewnym czasie zbiegł do Francji. Tu, po przyjęciu chrztu pracował jako zwykły parobek w jednym z klasztorów. Jednakże i tutaj było mu niewygodnie, więc wraca z powrotem do swojej żółtej ojczyzny i... organizuje bandę opryszków. Szajka ta odznaczała się niezwykłą dyscypliną, a jeszcze więcej śmiałością.

W końcu na herszta opryszków zwrócił

uwagę rząd japoński i — „zaangażował“ go dla swoich celów. Za pieniądze japońskie Tsang - Tso - Lin wyekwipował cały pułk żołnierzy, rekrutujących się z najlepszych bandytów i na czele tej armii zbójczej zajmując Mandzuryę, poczem ogłasza się jej panem pod zwierzchnictwem Japonii.

W czasie zajmowania Mongolii przez bolszewików, zażądał od Japonii 30 milionów dolarów za wypędzenie ich, a otrzymawszy tę sumę, przeznacza ją na dalszą reorganizację swej armii, nie myśląc nawet o wystąpieniu przeciwko hordom czerwonym. Armię swoją opiera głównie na ochotnikach, którymi są bandyci z całych Chin, Japonii, a nawet z odległej Europy.

Oryginalny ten władca ma jedynego syna 20 letniego, którego mianował generałem.

Karbowanie po 1000	1.-	3.-	—
Grzywny po 500 i wyżej	4.-	8.-	—
1 frank francuski	370.-	390.-	—
1 frank szwajcarski	820.-	870.-	—
1 l. Sterling	194.20—198.00	—	—
1 dolar amerykański	4420.-	4500.-	—
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	432.-	400.-	—
1 dolar kanadyjski	4320.-	4400.-	—
Marki niemieckie (po 1000)	12.50	13.25	—
„ (po 100)	11.50	12.25	—
„ (drobne)	10.50	11.25	—
Lei rumuński po 500	26.00	28.00	—
„ (drobne)	25.00	27.00	—
Liry włoskie	215.-	230.-	—
Czeskie korony	84.00	88.00	85.50
Korony austr. niem. stemplowane	—24	—27	—
Korony węgierskie	4.00	5.-	—
Franki belgijskie	345.-	365.-	—
Korony szwedzkie	—	—	—
Korony duńskie	—	—	—

VI. Dewizy.

Na Londys	19500.-	20000.-	—
„ Paryż	375.-	395.-	390.-
„ Zurych	825.-	875.-	—
„ Praga	85.00	89.00	87.50
„ Budapeszt	4.50	5.00	—
„ Wiedeń	—24	—27	—25
„ Berlin	12.50	13.25	13.-
„ Belgrad	50.-	60.-	—
„ Zagrzeb	—	—	—
„ Nowy Jork	4420.-	4500.-	—
„ Mediolan	215.-	230.-	—
„ Bukareszt	26.50	28.50	27.25
„ Bruksela	350.-	370.-	—
„ Kopenhaga	—	—	—
„ Finlandya	—	—	—
„ Holandia	1625.-	1725.-	—
„ Szwecja	—	—	—
„ Norwegja	—	—	—
Korony norweskie	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—
Florenty holenderskie	—	—	—

VII. Rata bankowa

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 proc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE

Targ akcyi ożywiony.

Chodorów słabszy, rozpoczął kursem 3775, spadł na 3625, potem stopniowo obniżył się na 3675 i zakończył kursem 3625 (w Krakowie 3800). — Oikos obniżył się również, z 7650 spadł na 7600. — Polska Nafta początkowo 1825, końcowa transakcja po 1800 (w Warszawie 1940 — 1980, w Krakowie 1750). — Ćmielów spadł w cenie, transakcje po 4300. — Płacono za Karpait 1825, P. T. H. 625 (w Krakowie 630 — 650). — Parowoz 1350.

Z akcyi bankowych sporadyczne transakcje w akcyach Akc. Banku Związkowego po 700 i Banku Hipotecznego po 800.

Kursa walut zagranicznych silniejsze a wyjątkiem Berlina i Wiednia.

Berlin początkowo 13, awansował na 1310, poczem obniżył się stopniowo na 1305 (w Warszawie 1297 i pół — 1280, w Krakowie 1250 — 13). — Wiedeń znacznie niższy, początkowe transakcje po 25, końcowe po 25 i pół (w Warszawie 25 i jedna czwarta — 2537 i pół). — Korony czeskie poszukiwane, płacono 85.50 — 87. — Praga z 87.50 awansowała na 87.75, pod koniec znowu 87.50 (w Warszawie i Krakowie 88). Transakcje w dewizie na Paryż po 390 (w Warszawie 382 — 390). — Czerniowce 27.25.

Tendencja dla akcyi przemysłowych niżkowa, dla walut naogół zwyżkowa. — Usposobienie ożywione

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 27. czerwca.

Wczoraj, w niedzielę przez cały dzień była tendencja zwyżkowa, dziś rano zaś zmieniła się na chwiejno-niżkowa. Ceny zmieniały się na dolarach o 20—30 punktów. Obrót średni.

Dolary amer. 4525—4530, 1 i 2-ki 4425—4430, dolary kanadyjskie 4450—4460, 1 i 2-ki 4350 do 4360, marki niem. 13.00—13.05, setki 12.00 do 12.90, drobne 12.50—12.70, leje 27.00—28.00, drobne 80—85, austr. tys. nom. em. 600—700, austr. tys. star. em. 1600—1700, setki now. em. 60—70, setki st. em. 160—170, 50-kor. 30—45, 20-kor. 24—26, 10-kor. 10—12, ruble 5-setki 1.80—2.10, setki 1.80 do 2.10, 25-ki 1.70—1.80, 10-ki 1.40—1.50, reszta

Skazanie pani Bessarabo.

(c) Jak już donosiliśmy, sensację Paryża stanowili w ostatnich dniach proces, znanej w szerokich kołach literatki paryskiej, pani Bessarabo.

Została ona aresztowana w lecie zeszłego roku pod zarzutem zamordowania swego męża, którego pochwytano zwiłki wykryto w kufirze nadanym do Nantes. O współudział w morderstwie podejrzana również była jej córka z pierwszego małżeństwa Paulina Jacques.

W śledztwie wstępnie przyznała się p. Bessarabo do zamordowania męża, twierdząc, że uczyniła to w szale zazdrości. Potem jednak odwołała pierwotne zeznania i obie kobiety zapewniały się dziłów do ostatniej chwili o swej niewinności.

W tych dniach zapadł wyrok, na mocy którego p. Bessarabo skazana została na 20 lat więzienia, zaś córkę jej dla braku dowodów uwolniono.

Aeroplany-olbrzymy.

Zdumiewającym wprost projektem, który wprowadzi olbrzymi przewrót w dziedzinie lotnictwa, zajmuje się obecnie francuskie koło awiatyczne w Paryżu. Ma ono zamiar urządzić stałą komunikację powietrzną przez Ocean Atlantycki do południowej Ameryki.

W tym celu rozpocznie się w najbliższym czasie budowa aeroplanów „olbrzymów“, które na podstawie oceny znanego pilota Bleriota, osiągną rekordową szybkość 400 mil ang. na godzinę.

Nowe te powietrzne okręty urządzone będą z niebywałym przepychem a wspaniałe salony i sypialnie dadzą możność pasażerom odbycia wygodnej podróży. Oprócz tego skonstruowane będą specjalne automatyczne przyrządy, które dadzą możność czerpania świeżego powietrza na wysokości 10 mil ang.

Cały świat oczekuje z zainteresowaniem pierwszego lotu „powietrznych olbrzymów“

Wybuch Wezuwiusza.

W nocy 21 b. m. nastąpił wybuch Wezuwiusza. Nacisk lawy rozsądził mniejszy krater wulkanu, poczem wyłał się potok ognisty szeroki na 10 m. Gęste kłęby dymu wydobywają się wciąż jeszcze z krateru.

Wybuchowi towarzyszyły zjawiska świetlne, a chmury rozjaśniał blask do wysokości 400 m.

Wśród ludności okolicznej panuje wielki popłoch.

Ekonomista.

UMOWA POLSKO-SZWAJCARSKA.

Warszawa, 27. czerwca.

Wczoraj została podpisana umowa handlowa

między Polską a Szwajcaryą. Umowa jest zawarta na zasadzie największego uprzywilejowania. (m.)

Kursa giełdy lwowskiej.

Waluta markowa.

Lwów, 26. czerwca.

Akcyje bankowe na notulej łączna z kuponami bieżącymi

Bank	Not. Ogił.	Not. Ogił.	Not. Ogił.	Not. Ogił.
Bank aust. zwłaskowy	280	44.83	675.-	725.- 700.-
Bank dyskontowy	280	—	13.17	—
Bank handlowy	1000	200	3200.-	—
Bank hipoteczny gal.	280	30	775.-	825.- 800.-
Bank hipot. ziem. gal.	280	28	420.-	—
Bank Maszowski	280	35	725.-	—
Bank pow. zach. kraj.	140	21	325.-	—
Bank przemysłowy	280	42	575.-	—
Bank ziem. kred. gal.	280	56	625.-	—

Akcyje Towar. handl. 77111 p. z. n. y. z. v. z.

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	15000.-	—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3300.-	3775.-
Tow. akc. fabryk. kart	140	42	1800.-	1850.- 1825.-
„ Ćmielów“ fabryk. porcel.	1000	200	4200.-	4400.- 4300.-
Tow. akc. „Galicya“	140	300	25000.-	—
Tow. akc. „Gafata“	140	28.00	1800.-	—
Tow. akc. „Górka“	140	15.40	6000.-	—
„ Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	300	7500.-	7700.- 7650.-
Warsz. Ska. akc. budowy	500	60	1325.-	1375.- 1350.-
„ Patria“ fabryk. papieros.	1000	300	5600.-	—
Pezet	500	200	875.-	—
„ Poisk“, zakł. amunic.	350	08	800.-	—
Polski Glob	500	100	600.-	—
Polska nafta	500	100	1775.-	1850.- 1825.-
Polskie Tow. handlowe	140	35	600.-	650.- 625.-
Polsot	1000	260	1700.-	—
Tow. akc. Raszawa	140	55	3800.-	—
Zakłady elektr. „Sierstka“	200	24	1250.-	—
Gal. Zakł. górn. Sierstka	140	—	6000.-	—
„ Tepege“	700	140	5000.-	—
Tow. akc. Ziemianin	140	42	5000.-	—
„ Żegluga Polska“	140	28	350.-	—

Ustę zastawne za sto marek (zastawne bieżące)

Banku Małopolskiego 4 i pół proc.	104.50	106.50	—
Banku hip. gal. 4 i pół proc.	105.50	107.50	—
Bank hip. gal. 4 proc.	100.-	102.-	—
Bank hip. ziem. 4 i pół proc.	99.-	101.-	—
Polski bankier 4 i pół proc.	105.-	107.-	—
Polski bankier 4 proc.	101.-	103.-	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	107.-	109.-	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	102.-	104.-	—
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	99.-	101.-	—

Obliż z 199 marek (zastawne bieżące)

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	105.-	107.-	—
Komun. Banku kraj. 4 proc.	96.-	98.-	—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	92.-	94.-	—
Polizyka kraj. gal. z r. 1893, 4 proc.	92.-	94.-	—
Polizyka kraj. gal. z r. 1904, 4 proc.	92.-	94.-	—
Polizyka kraj. gal. z r. 1905, 4 proc.	92.-	94.-	—
Pol. kraj. gal. z r. 1908 4 proc. (szkół)	92.-	94.-	—
Pol. kraj. z r. 1913 4 i pół proc.	94.-	96.-	—
Pol. kraj. z r. 1914 4 i pół proc.	93.-	100.-	—
Polizyka kraj. Lwowa z r. 1896 4 proc.	92.-	94.-	—
Polizyka kraj. Lwowa z r. 1909 4 proc.	92.-	94.-	—
Polizyka kraj. Lwowa z r. 1914 4 proc.	92.-	94.-	—

Wj. Waluty

Ruble carskie po 100	150.-	170.-	—
„ po 500	150.-	170.-	—
„ drobne	50.-	70.-	—
„ duńskie po 1000	20.-	30.-	—
„ po 250	15.-	25.-	—
„ kłoniaki (po 40: 20)	—	—	—

drobnych 0.80—0.90, dumskie tys. 20—30, 250-ki 15—22, karbowanie 1—2.10, hrywny 4—7.50, franki francuskie 365 do 385, funty szterl. 19000 do 19100, franki szwajc. 820—860.

Złoto: 20-kor 17500—17600, 20-frank. 16300 do 16600, 20-mark. 18300—18500, funty 15500 do 15800, 10-rubl. 24500—24800, dolary 4380—4400.

Srebro: Korony 350—357, 5-kor. 1760—1800, floreny 880—900, ruble 1480 do 1500 dolary amer. 3500—3600, połówki i ćwiartki 3300—3350, dolary kanad. 3100—3200, drobne 3000—3100, leje 345 do 350

GIELDA KRAKOWSKA

Kraków, 26. czerwca.

(PAT.) Akcje. Transakcje: Polskie Tow. handlowe 650; Żegluga polska 325; Zieleniewski 5100; Siersza górnicza 5500; T. P. G. 5100; Polska nafta 1750; Chodorów cukier 3800.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 4540; Dolary kanadyjskie 4500; Franki francuskie 395; Franki szwajcarskie 870; Franki belgijskie 375; Funty szterlingi 20.000; Marki niemieckie 12.90; Korony austr. 0.26; Korony czechosłowackie 88; Liry włoskie 220; Leje rumuńskie 29; Korony węgierskie 4.90; Korony duńskie 980.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 26. czerwca.

(PAT.) Papiery wartościowe. Transakcje: 4 proc. pożyczka premiowa 1480; Warsz. pożyczka przezorn. 88.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjednocz. 4575; dolary kanad. 4485; franki franc. 389; franki belg. 367 i pół; marki niem. 12.95.

Czeki na: Berlin 12.80; Gdańsk 12.80; Londyn 2050; Paryż 390; N. Jork 4575; Wiedeń 25 i trzy ósme; Praga 88; Włochy 215 i trzy czwarte.

Akcie. Transakcje: Bank eskont. warszawski 3250; Bank kred. warsz. 3400; Bank zach. 3650; Cukrownia Częstocice 55000; Tow. akc. fabryki cukru 46000; Tow. przem. drzew. 1650; Warsz. Tow. Kop. węgla 8100; Lilpop, Rau i Loew. 3985; Ostrowieckie Zakłady 8350; Rudzki i Ska 2575; Starachowice 6200; Zieliński 1900; Żyrardów 80000; J. Borkowski 1350; Bracia Jabłkowsky 1825; Warsz. Tow. transp. i żegl. 1850; Polska Nafta 1375.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 27. czerwca.

(m.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dewizy w dalszym ciągu poszukiwane po kursie mocnym. W dziale akcji usposobienie mocne przy ruchu ożywionym. Papiery procentowe w małym ruchu. Milionówka 1490.

GIELDA ZBOZOWA I TOWAROWA WE LWOWIE.

(Urzędowa cedula.)

Lwów, 26. czerwca 1922.

Godzina 6 wieczorem.

Ceny rozumieją się w markach za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacya załadowania.

Pszenica: krajowa 00.00 00.000.00 — 00.000.00 Żyto: małopolskie 69/70 00.000.00 — 00.000.00 Jęczmień małopolski brow. 00.000 — 0.00.00 Jęczmień małopolski pastewny 00.000.00 — 00.000.00 Owies: małopolski 00.000.00 — 00.000.00 Kukurudza: kraj. 00.000.00 — 00.000.00 Kukurudza: rumuńska stacya Śniatyn 0.000.00 — 00.000.00 Ziemiaki: gorzelniane 0.000.00 — 0.000.00, ziemniaki: jadalne 0.000.00 — 0.000.00 Fasola: biała 00.000.00 — 00.000.00 Fasola: kolor. 15.400.00—15.700.00 Groch: pol. 00.000.00—00.000.00 Groch: Victoria 00.000.00 — 00.000.00 Bobik: 0.000.00—00.000.00 Wyka: 00.000.00—00.000.00 Mieszanka: pastewna wziarnie 0.000.00—0.000.00 Łubin: 0.000.0—0.000.000 Hreczka: 00.000—00.000.00 Mąka: żytnia 60 pr. 00.000.00—00.000.00 Mąka: żytnia 70% 00.000.00 — 00.000.00 Mąka: pszenna 60% 00.000.00 — 00.000.00 Mąka: pszenna 50% 00.000.00 — 00.000.00 Mąka: pszenna 40% 00.000.00 — 00.000.00 Otręb: pszeniczny 0.000.00—0.000.00 Otręb: żytni 0.000.00—0.000.00 Makuchy: lnia-

ny i konopny 0.000.00—0.000.00 Makuchy: rzepakowy 0.00000—0.000.00 Worki: jutowe wyrobu Stradom. Warta Częstochowlanka 75 kg. za szt. 00—00— Worki: używane dobre za szt. 00—00— Konieczyna czerw. kraj. 000.000 do 000.000 Słoma prasowana 0.000—0.000 Siano wołyńskie 0.000—0.000 Siano słodkie krajowe 0.000 — 0.000 Rajgras 00.000 — 00.000 Len 00.000.00—00.000.00 Kasza hreczana 00.000 do 00.000 trans. —.—.

WIADOMOŚCI GIELDY ZBOZOWEJ.

Lwów, 26. czerwca.

Ruch na giełdzie słaby.

Popyt za zbożem twardym przy znikomej podaży.

Transakcje w fasoli nakrapianej (Wachtelbohnen).

Tendencja zwyżkowa.

Uspokojenie rezerwowane.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

KOLARSKIE MISTRZOSTWA WARSZAWY.

Warszawa, 26. czerwca.

W rozegranych wczoraj na Dynasach zawodach o mistrzostwo stolicy w kolarstwie i motocyklistyce tytuł mistrza uzyskał p. Szymczyk, który wygrał wyścig na przestrzeni 1 km. Tytuł mistrza w motocyklistyce uzyskał p. Choiński, który wygrał wyścig na przestrzeni 5 i 10 km. na motocyklu „Indiana”. Obaj wymienieni uzyskali również mistrzostwo w roku ubiegłym. (PAT).

„UNION” ŁÓDZKA — WARSZ. A. Z. S.

Warszawa, 26. czerwca.

Match piłki nożnej pomiędzy „Union” Łódzka, a Ak. Zw. Sp. zakończył się zwycięstwem „Union” w stosunku 3:2. (PAT).

„PARDUBICE” W ŁODZI.

Łódź, 26. czerwca.

Wczoraj w drugim dniu zawodów piłki nożnej między klubami „Pardubice” i Ł. K. S. wynik był 4:3 (1:3 na korzyść „Pardubic”. (PAT).

„LUBICZ” (ŻÓŁKIEW) — A. Z. S. (LWÓW) 1:2 (1:1).

Lwów, 27. czerwca.

Młoda drużyna akademicka gościła w niedzielę na boisku „Cytadela” żółkiewski klub „Lubicz”, który z zawodów wyszedł pokonany. A. Z. S., górując cały czas nad przeciwnikiem wykazał, że o ile się chce i pracuje nad sobą, można osiągnąć ładne wyniki. Publiczności, (przeważnie ze sfer akademickich) zebrało się dużo.

Z A. Z. S. na pierwszy plan wybijał się atak jakoteż bramkarz, mający „swoją dzień”. Z gości zasługuje na wyróżnienie obrona oraz środek napadu; bramkarz niepewny w chwytaniu piłki.

Stosunek rógów 5:0 na korzyść A. Z. S. Sędziował por. Zawilowski.

„CRACOVIA” — „WISŁA”.

Kraków, 26. czerwca.

Zawody w piłce nożnej o mistrzostwo klasy A. między „Cracovią” a „Wisłą” zakończyły się 2:1 (0:0) na korzyść „Cracovii”.

* * *

Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie urządzi w najbliższym czasie następujące wycieczki: 1) 29. czerwca jednodniową do zamków w Podhordach i Olesku; koszt wyniosł 700 mk. — 2) 29. czerwca jednodniową górską wycieczkę na Żelemin; koszt 900 mk. — 3) 2., 3., 4. i 5. lipca czterodniową wycieczkę krajoznawczą do Krakowa, Wieliczki i Ojcowa; koszt wraz z utrzymaniem 5.500 mk. — 4) 3—9. lipca siedmiodniową wy-

cieczkę krajoznawczą do Warszawy i Wilna; koszt z przejazdem i utrzymaniem 15.000 mk. — 5) 2. lipca jednodniową wycieczkę górską na Kindrat; koszt 1100 mk. — 6) 2. lipca jednodniową wycieczkę płaską do Szklnej i Janowa; koszt 350 mk.

Zgłoszenia i informacje na wszystkie wycieczki w tymcz. lokalu Klubu: Leona Sapiehy 55, codziennie od godziny 6 do 7.30 wieczorem.

Wycieczka na Żelemin nad Skolem.

Wyjazd ze Lwowa we środę 28. b. m. o g. 21.15, powrót we czwartek 29. b. m. o godz. 21.30 w. Punkt zborny dla gości ze Lwowa we środę o g. 8 wiecz. w restauracji II. kl. dworca głównego, dla gości ze Stryja, Drohobycza i Borysławia we środę o godz. 11.30 wiecz. w rest. II. kl. na dworcu w Stryju.

L. K. S. „Lechia”. We czwartek, dnia 29. czerwca o g. 5 po poł. odbędzie się na boisku „Pogoni” (za rogatką stryjską) zawody w piłce nożnej o mistrzostwo klasy A. „Pogoń I.” — „Lechia I.” Poprzedzą zawody o mistrzostwo klasy B. „Pogoń II.” — „Lechia II.”.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

Profesor gimnazjalny przyjmie lekcję na wsi na czas wakacji. Wiadomość w Administracji. 4654

Szenklówna. Piekarska 44. Przygotowanie do matury seminarjalnej, kwalifikacji i wydziałowego (I.) od dnia 15. lipca. — Przeszło 700 aprobowanych. 4552

POSADY I PRACE

Poszukuje się samodzielnej zdolnej polskiej korespondentki piszącej liegle na maszynie. Zgłoszenia codziennie w godzinach przedpoł. w biurze firmy Emanuel Pollak i Syn, Lwów-Zniesienie. 4595

Adwokat dr. Pohl w Janowie obok Lwowa, poszukuje rutynowanego koncypianta. — Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi. 4656

Wytwórnia zabawek Ligi Pomocy przemysłowej Spółka z ogr. odp. we Lwowie, ul. Pańska 11, II p., poszukuje pracowników początkujących do wyrobów zabawek miękkich wypychanych. Wymagana tylko znajomość szycia na maszynie. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od g. 10 do 12 w południe. 6127

Osoba inteligentna, samotna, znająca się doskonale na kuchni i gospodarstwie poszukuje miejsca w lepszym domu jako samoistna gospodyni. Zgłoszenia: Hofmana 10, I. piętro. 4631

Biuro Niemczynowskiej, Lwów, pl. Akademicki 3, poleca doborowe siły nauczycielskie, kilka Francuzek, Niemek, bony, buchalterów, oficyalistów gospodarczych, leśnych, kucharzy, kucharki, gospodynie, wszelką służbę. 4533

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Fortepian Petrofa, krótki, krzyżowy, z płytą metalową sprzedam, ulica Leona Sapiehy 1. 9, drugie piętro na 4651

Betoniarkę kompletną z wyciągiem do popędu motorem kupię lub wypożyczę. — Oferty do biura ogłoszeń Buchstaba pod „Stropy”. 4561

Garnitur meblowy złożony rococo, pluszowy sprzedam tanio lub wypożyczę, ul. Brajerowska 1. 3, I. piętro 1. Od godziny 2—5. 4656

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, naczynia kuchenne i wszelkie z mieszkania przedmioty, ul. Mochackiego 1. 14. od 4—6 popoł. 4662

Fortepiany, pianina sprzedaje KAIM, ulica Kopernika 1. 16. 4657

Sprzedam młodego rasowego wilczura, Körner, ul. Trybunalska 1. 6. 4642

Fortepian lepszy do nauki sprzedam. Ulica Kopernika 1. 26, parter, Skleniarski. 4651

Lokomobile Wolfa 75/100 i 175/210 sprzedam okazjanie „TOPAS” Lwów, ul. Kraszewskiego 19 a. 4355

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, transmisje, pasy, motory ropne, lokomobile, gąry po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 3381

RUPIĘ ZABUDOWANIA FABRYCZNE

w obrębie Lwowa lub przyjmę z wartością do spółki. Zgłoszenia pod „G. G.“ do biura ogłoszeń Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 1. 7. 4505

Motor oryginalny Diesel 60 HP. okazynie do sprzedania „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 4617

Poszukuje się kupna apteki w Lwowie lub w jednym z większych miast prowincjonalnych. Łaskawe zgłoszenia Wilhelm Krzysztoń, Lwów, ul. Listopada 41. 4642

Salon piękny z konsolą, dywany perskie, łóżka, sekretarzyki, stoły, salonik lekki jasny, dywany strzyżone i t. d. paleca sklep: „OKAZYA“ ul. Zyblikiewicza 3. 4653

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Młode małżeństwo poszukuje zaraz umeblowanego pokoju z prawem użycia kuchni, za umówionym czynszem. Zgłoszenia: Klara Werk, Skarbowska 7. 4594

LOKAL HANDLOWY w śródmieściu nadający się na hurtownię tekstylną lub skórą stawiam do dyspozycji kapitałiste lub fachowcowi z gotówką do spółki. Zgłoszenia do Administracji pod „Hurtownia“. 4669

Zamienię mieszkanie przy ul. św. Zofii obok przystanku tramwajowego złożonego z 3-ch pokoi i kuchni najnowszy komfort na takie lub większe w śródmieściu za wysoką dopłatą. — Zgłoszenia pl. Maryacki 5, drzwi Nr. 39, II. p. 4649

Lokal fabryczny

z przynależnymi 5 ubikacjami na magazyny, biura etc. w śródmieściu m. Lwowa, jest do oddania większej firmie przemysłowej tylko za udziałem. Zgłoszenia tylko listowne Aleksander Lustman, Lwów, Janowska 22. 4652

Dom transportowy Jelicz i Rudomin, plac Maryacki 10, poszukuje lokalu parterowego lub w suterynie, w śródmieściu nadający się na magazyn. 4637

Lokale mam na drobny przemysł i fabryczny, z instalacją i obrabiarkami. Zgłoszenia do Administracji pod „Lokal“. 4646

Mieszkanie we Wiedniu w śródmieściu 6 pokoi z przynależnościami wszelki komfort, zamienię na podobne we Lwowie. — Wiadomość u portjera hotelu Astoria we Lwowie, ul. Kazimierzowska 15. 4650

ROZMAITE

Poszukuję dzierżawy większego sadu owoców zimowych, Urban, ul. Polna 70. 4622

Nie ma zmarszczek, piegów, węgów. kto używa masażu twarzy „Kosmeo“ Mikołaja 7. 4461

Kapelusze i woale żałobne poleca Topolnicka, ul. Kopernika 1. 4517

KAPELUSZE słomiane, jedwabne — przerabia modnie, tanio Topolnicka, ul. Kopernika 1. 4518

Poszukujemy spółnika (ów) z kapitałem około 25,000,000 mk. do finansowania większej początkowej dostawy artykułów żywnościowych. Dotychczasowy wkład 25,000,000 mp. Fachowcy zbożowi mają pierwszeństwo. Wiadomość do Admin. „Gaz. Por.“ pod „Dostawa“. 4612

Generalna Agencja pierwszorzędnym Towarzystw ubezpieczeniowych wszystkich działów daje możliwość wielkiego zarobku i stałej pensji zdolnym Panom i Paniom. Zgłosić się między 1—3 popoł. Wronowska 11, II-gie piętro. Zastępców na prowincji poszukuje się. Dla urzędników zarobek uboczny. 4638

Dr. med. Ignacy WEISS powrócił i ordynuje od 2 — 5 Lwów, ul. Nabielaka 5 obok szkoły Maryi Magdaleny. 4379

Lekarz chorób wewnętrznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 4329

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. J. MUND** b. sekundaryusz szpitala wied. i lwowskiego powrócił i ordynuje od 8—9, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 4263

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER**, Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 4261

Dr. ALEKSANDER ROSENBERG specjalista chorób kobiecych i akuszer, powrócił i ordynuje ul. Sykstuska 2. 5924

Dr. J. Scharf ordynuje jak dawniej w Alte Wiess. Dom Nastopil. 5910

Księgarnia „BETH-IZRAEL“

Ska z ogr. odp. we Lwowie, Jagiellońska 15

poleca nowości:
Dr. Freund Lewi, „O etyce talmud“, odpowiedź „Zydoznawcom“ Mk. 150.—
Dr. Reich Leon, „Żydowska delegacja pokojowa w Paryżu“, Sylwetki działaczy żydowskich Mk. 500.—
Dr. Parnass Zewi, „Kwestya żydowska w świetle nauki“ Mk. 225.—
Pinkerfeldówna A., „Pieśni życia“ Mk. 120.—
Spitzer S., „Z etyki talmudu“, Sentencje ojców synagogi Mk. 60.—
Przy sprzedaży pojedynczej dolicza się do tych cen 20% dodatku sortymentowego.

Do nabycia we wszystkich księgarniach albo wprost u nakładcy.

Księgarnia „BETH-IZRAEL“ Ska z ogr. odp. 6104 we Lwowie, Jagiellońska 15.

Były Dyrektor

większego przedsiębiorstwa przemysłowego (angielskiego) w Małopolsce,

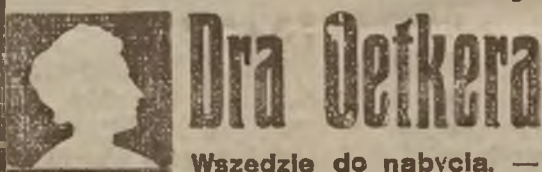
lat 31, absolwent praw i Akademii Eksportowej w Antwerpii, władający w słowie i piśmie językami: angielskim, francuskim i niemieckim, z kilkuletnią praktyką nabytą w pierwszorzędnym instytucjach w Londynie,

poszukuje kierowniczej posady

w większym przedsiębiorstwie przemysłowym lub finansowym. — Pierwszorządne referencje. — Zgłoszenia pod „A. R.“ do biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 1. 7. 4648

PRASY do kopiowania
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów 11,
Filja: ul. Sykstuska 3.

Proszek drożdżowy



Wszędzie do nabycia. —

Główny skład i zast.: Dom Handlowy FL. KRAUSE, Lwów, Skarbowska 35. Zlecenia wykonuje się odwrotnie. 15748

Ostrzeżenie!

Ze względu na pojawienie się naśladownictw należy zwrócić uwagę, że jedynie prawdziwym jest

Sól radjo-jodowa „GALEN“

polecana przez wybitnych lekarzy. Według badań naukowych zawiera ona obok jodu jeszcze rad (radium), wskutek czego sól ta okazała się o wiele skuteczniejszą, aniżeli wszystkie inne sole jodowe w chorobach, gdzie jod lub rad jest wskazany. Żądać tylko soli radjo-jodowej „Galen“. Do nabycia w aptekach, drogueryach, składach wód mineralnych lub wprost w wytwórni chem. „Galen“, Lwów, Piekarska 53. 4387

Mieszkanie w Krakowie

3 pokoje z kuchnią i komfortem w bardzo zdrowej okolicy położone, słoneczne — jest zaraz do zamiany

za mieszkanie we Lwowie

podobnych rozmiarów i zalet. — Wiadomość w biurze Związku ekonomicznego Kółek rolniczych we Lwowie, ul. Mickiewicza 26, w godz. 9—12. 4576



Stampille kauczukowe i metalowe

wykonuje najtaniej rytownik 5449

I. GOLDGEIER

Lwów, ul. Sykstuska 17. 6006

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. N. Goldstein** były elem Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5, w niedzielę i święta od 9—12 P. aszewsk 3. 5909

Fabryka mydła R. REDERA we Lwowie

zawiadamia P. T. Kupców, że z dniem 1-go lipca b. r. przenosi swoją fabrykę z ul. Króla Jana L. 11, na ul. Panieńską L. 7.

Poniżej ceny kopalnianej

dostarcza

5914

miał węglowy i pospółkę

w każdej ilości i we wszystkich gatunkach

„MERKATOR“ KRAKÓW, Rynek gt. 17.

CERATA na stoły z metra i opasowane do krycia wózków i t. p. w różnych kolorach i szerokościach.

SIENNIKI gotowe, prawdziwe jutowe przedwojennej jakości.

KOCE białostockie najlepszej jakości.

PERKALE ZEFIRY, RĘCZNIKI, SCIERKI.

oraz różne materiały tekstylne poleca w wielkim wyborze hurtownie i detalicznie 4636

DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY Lwów, Kazimierzowska 1. 4.

MICHAŁA HAEKLA

Poszukuje się spółnika

z kapitałem 2-4 milj. Mkp.

do przedsiębiorstwa tekstylno-konfekcyjnego celem rozszerzenia.

Zgłoszenia w biurze „EWOLUTA“

ul. Ossolińskich 11, od godziny 4-tej do 7-mej wieczorem. 4653



WÓZKI, KOŁYSKI

Łóżka dla dzieci, meble salonowe i ogrodowe, sero para 40 i 50 Mk., wszelkie wyroby koszykarskie w olbrzymim wyborze taniej jak wszędzie poleca **FABRYKA KONIEWICZA**, Lwów, Batorego 12. 5887

WSPÓLNIKÓW

z wkładem od 5,000,000 mp. poszukuje się do założenia jedynego w kraju b. rentownego przedsiębiorstwa. Natychmiastowe oferty pod „A. K.“ do Administacji. 4574



ROWERY „Pucha“, Płaszcz, węże, gumy czerwone i szare, pompy, dzwonki, syreny, latarki karbid, itp. Trycikle dziecięce, gumy do wózków dziecięcych. poleca po cenach niższych **Jakób ROSENMANN**, Własny warsztat reparacyjny. Lwów, Akademicka 26. 5962

Własny warsztat reparacyjny. Lwów, Akademicka 26. 5962

„CYKLOP“

Fabryka maszyn, odlewnia żelaza i handel maszyn

Spółka z ogr. odp. w Przemysłu, ul. Moniuszki 6. — Tel. nr. 174,

przyjmuje naprawy wszelkiego rodzaju maszyn rolniczych, tartacznych, młyńskich, gorzelnianych, maszyn parowych, motorów ropnych i benzynowych, automobili itd. 6099 Zarząd.

Benzyna samochodowa

baczkowo w cenie 425 Mp. za 1 kg.

do nabycia w firmie 6177

Piotr Mikolaschi Ska, Pasaż Mikolascha.



Prawdziwe

„TETRA“Wyprawki dla niemowląt
przez WP. Lekarzy polecane

Do nabycia wyłącznie w

Magazynie nowości **„SPORT“**Lwów,
plac Halicki 3.**„Dewaitis“**

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewaitis“ w Pacykowie pod Stanisławowem. 5863

Najlepsze

Dzwonyprzedwojennej jakości
posiada stale na
SKŁADZIE i przyj-
muje zamówienia
firma 4506
istniejąca od r. 1808.

Braci Felezyńskich — w Kałuszu

filja Przemyśl, ul. Krasieńskiego 63.

Na żądanie wysyłamy cenniki darmo i opłatnie.

„ESHAPE“Lwów,
Akademicka 15.
Telefon 469.

posiada na składzie 4566

Pasy transmisyjnez sierści wielbłądziej
wszystkich szerokości
angielskiej marki **„GRIPOLY“**11-krotna! wytrzymałość pasów
skórzanych. 11-krotna!**Tomasyne belgijską**wysoko procentową, jakości przedwojennej
jakoteż inne nawozy sztuczne dostarcza**Syndykat Rolniczy**

Filia: 4600

Lwów, plac Maryacki 10.

KAPELUSZEmęskie, damskie i dziecięce detalicznie i hurtownie po
cenach fabrycznych sprzedają składnice:PLAC MARYACKI 8. Kaźmierzowska 25.
Fabryka: BALONOWA 3. 4422

I. Kraj. fabryka kapeluszy

RUDOLFA NEUWELTA.Czapki studenckie, ^{wojskowe,}
i sportowe w wielkim wyborze poleca 5983**J. Wittman**

Lwów, ul. Trybunalska L. 1.

MASZYNY

do obróbki metali jak:

fokarnie, wiertarki, strugarki, grezarki,
nożyce, prasy, kompletny kompresor.**MASZYNY**

do obróbki drzewa jak:

strugarki, piły, grezarki, wiertarki jak rón-
wnież wszelkie narzędzia rękoźmielnicze
w wielkim wyborze

poleca ze składu:

A. M. KIERSKI

Ska z ogr. odp. 6028

Lwów, ul. Kopernika 4.

MASZYNY DO PISANIAznane
ze swej trwałości
wylączna sprzedaż**HENRYK MELLER Lwów, plac Smolki I. 1. (Telefon nr. 540).**

skład maszyn do pisania i przyborów.

4639

Na składzie też inne maszyny nowe i używane pierwszorzędnych systemów.

Najuporczywszy

bóli głowyi migrenę usuwa znany
proszek z „Kogutkiem“**„Migreno - Nervosin“**Żądać w aptekach i skła-
dach aptecznych. 4539Apteka A. Gaseckiego
w Warszawie.**Rurki**

do wód mineralnych

poleca Wytwórnia Przy-
rządów Szklanych**„KRYOLIT“**

Warszawa, Leszno 6.

Tel. 254-61. 5843

Uwaga! — Kupey galanteryjni!Nowa w Małopolsce otworzona Fabryka grzebieni i arty-
kułów rogowych „KERAS“ wyrabia towary pod względem ja-
kości przewyższające towary zagraniczne, a ceny tychże kalku-
luje się w stosunku do cen zagranicznych znacznie niżej, a to
z tego powodu, że odpada cło i koszt przewozu. — Fabryka
przyjmuje zamówienia tylko HURTOWNE, a przewodnią jej jest
zadowolić pod każdym względem swoich odbiorców. — Zamó-
wienia upraszamy kierować do biura Fabryki

Lwów, ulica Łyczakowska L. 75

Wohl, Kurz i SkaFABRYKA grzebieni
i artykułów rogowych **„KERAS“.**

6183

CZAS
ODNOWIC
PRZEDPŁATE!**Dla wszystkich!**Jeszcze tylko kilka dni sprzedaż reklamowa, bo do
15. lipca b. r. Spieszcie zatem do magazynu konfe-
kcyi damskiej i dziecięcej H. L. Grünstein, ul. Szpi-
talna 6. (Naprzeciw domu Towarowego i Biura ko-
lejowego „ORBIS“.

6158

Dla P. T. Urzędników 10 proc. opustu.

„AURORA“fabryka tutek Aurora jedyna najtańsza i najhygieniczniejsza w swych
wyrobach wytrzymuje wszelką konkurencyę

4864

Lwów, plac Bernardyński 3.

STOSOWNIE DO UCHWAŁY WALNEGO ZGROMADZENIA Z DN. 18. MAJA 1922
POLSKI SYNDYKAT HANDLOWY Ska z ogr. odp. Lwów, Legionów 3
podwyższa kapitał zakładowy o Mkp. 40,000.000
czyli do wysokości Mkp. 60,000.000
przez subskrypcję udziałów po Mkp. 50.000

Warunki subskrypcji oznaczyło Walne Zgromadzenie P. S. H. następujące:

6136

1) Prawo pierwszeństwa do nabycia nowych udziałów mają dotychczasowi wspólnicy z tem, że ponad nominalną wartość udziału tj. Mkp. 50.000 — zapłaca 25% agio tj. za każdy udział Mkp. 62.500.

2) Nowo-przystępujący wspólnicy poza kwotą zadeklarowaną na udziały złożą 50% agia, tj. za każdy udział Mkp. 75.000.

3) Tak dawni jak i nowo przystępujący wspólnicy zobowiązują się złożyć w chwili podpisania deklaracji połowę kapitału zadeklarowanego wraz z połową agia na rachunek Polskiego Syndykatu Handlowego bądź w kasie tegoż we Lwowie, ul. Legionów 3. lub Oddziale w Krakowie ul. b.

Grodzka 15, bądź w kasach Polskiego Banku Krajowego i tegoż Oddziału na Konto „A” Polskiego Syndykatu handlowego, bądź w kasach Ziemskiego Banku Kredytowego i tegoż Oddziału, i w kasie Banku Ziemian we Lwowie i Oddziale tegoż w Krakowie; drugą zaś połowę złożą najpóźniej do dnia 14 od podpisania odnośnej deklaracji na jedno z wyżej wymienionych kont.

4) Nowe udziały uczestniczyć będą w zyskach Spółki od 1. lipca 1922.

5) Przydział udziałów zastrzega sobie Dyrekcja w porozumieniu z Komite-

tem wykonawczym Polskiego Syndykatu Handlowego.

6) Kwoty na udziały wpłacone a nieuwzględnione przy repartycji tychże zostaną natychmiast zwrócone wraz z 5% odsetkami.

7) Zgłoszenia i deklaracje składać należy najpóźniej do 15. lipca br. w Polskim Syndykacie Handlowym Lwów, Legionów 3, Oddziale tegoż Kraków Grodzka 15, w Polskim Banku Krajowym we Lwowie i tegoż Oddziału, w Ziemskim Banku Kredytowym i tegoż Oddziale i w Banku Ziemian we Lwowie i Oddziale tegoż w Krakowie.

CLEAN niezawodny płyn do czyszczenia i dezynfekcji podłóg, posadzek, schodów, mebli, całych mieszkań itp. itp.

Preparatu
CLEAN

używa ją teatry, kinoteatry, hotele, pensjonaty, kawiarnie, restauracje, sale, balowe itp., koszary, kościoły, szkoły, pomieszczenia prywatne i zbiorowe, sklepy, biura, fabryki, zakłady przemysłowe, poczekalnie, wagony, tramwaje itp. itp. — Zastępcy poszukiwani.

Oferty wysyła: PION-Lwów, Lwowska 48, tel. 470.

Pasy i transmisje

pierwszorzędnej jakości po cenach fabrycznych poleca
 Dom handlowy „PILOT” Lwów.
 i techniczny ulica Batoiego 1. 4.
 5886

DACHOWKĘ PALONĄ oraz CEGŁĘ DĘTĄ

sprzedaje:
 FABRYKA KAMIENIA SZTUCZNEGO I DACHÓWEK
 WE LWOWIE plac HALICKI 1. 15.
 (Bank Hipoteczny). 5937

KRAWIEC H. GULDEN Lwów, ul. Lelewela 5b przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. Wykonanie pierwszorzędne. Gości z prowincji załatwia się w przeciągu 48 godzin. 5982

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego i Gazów ziemnych we Lwowie. Wezwanie do wykonania prawa poboru.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 8. kwietnia 1922 roku, zatwierdzoną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu, reskr. z dnia 21. czerwca 1922 r. Nr. Sp. c. 1505 spr. 78, postanowionem zostało podwyższenie kapitału akcyjnego Ski dla Przemysłu Naftowego i gazów ziemnych

z 90,000.000 Mk. na 500,000.000 Mk.

czyli o 410,000.000 Mk. przez wydanie 410.000 sztuk akcji po 1.000 Mk, nom. wart., przyczem upoważnioną została Rada Zawiadowcza Spki do ustalenia wszystkich warunków emisji.

Na tej podstawie i zgodnie z postanowieniem § 8. statutu, zmienionego powołanym reskryptem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Ministerstwa Skarbu z 21. czerwca 1922 roku, wedle którego Walne Zgromadzenie względnie upoważniona przez nie Rada Zawiadowcza Ski ma prawo z każdorazowej emisji akcji najwyżej 15 proc. przydzielić wedle swobodnego uznania, uchwaliła Rada Zawiadowcza uchwałą z dnia 14. czerwca b. r. z obecnej emisji oddać starym akcjonariuszom 360.000 sztuk akcji à 1000 Mk. im. wart. na następujących warunkach

subskrypcyjnych.

1. Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia z powyższej ilości nowych akcji, a to w stosunku 4 nowych na 1 starą akcję.

2. Prawo poboru zgłoszone i wykonane być musi w czasie do dnia 12. sierpnia 1922 pod rygorem utraty tego prawa.

3. Kurs emisyjny wynosi dla akcjonariuszów wykonywujących prawo poboru 3.000 Mk. z dołączeniem 250 Mk. na koszt konfekcji i inne koszty z emisją związane, razem więc 3.250 Mk. za jedną akcję nom. wart. 1.000 Mk., którą to kwotę przy zgłoszeniu prawa poboru należy uiścić gotówką.

4. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Ski od dnia 1. lipca 1922.

Zgłoszenia przyjmują: Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, oraz wszystkie jego Oddziały. 4663

z 70% opustem
 sprzedaje

W czerwcu

wszelkie
 towary
 bławatne
 i pościelo-
 we zokazy

85

leśniego jubileuszu I. Drexler & Synowie, Lwów,
 założenia firmy

plac Kapitulny 2. 5939
 Magazyn pościeli, płócien, bławatów i bielizny